

**Szanowne Koleżanki,  
Szanowni Koledzy,**

30 listopada 2003 roku ujrzał światło dzienne pierwszy numer „Kwartalnika Łódzkiego” – biuletynu informacyjnego Łódzkiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa.

Gdy dzisiaj przeglądam jeden spośród sześciu tysięcy wydrukowanych wówczas egzemplarzy, oczami wyobraźni widzę brzydkie kaczątko – główną postać jednej z baśni Hansa Christiana Andersena. Początkowo było ono małe i niezgrabne, lecz po pewnym czasie wyrosło na pięknego, dorodnego łabędzia.

Nie mnie wypada oceniać, czy tak właśnie stało się z naszym biuletynem informacyjnym. Jednak coś w tym musi być, skoro wertując jego ostatnie wydania natrafić można na takie smakowite kąski jak: stały kącik ministra Andrzeja Bratkowskiego, artykuły wybitnych rzeczoznawców budowlanych, wywiady z luminarzami polskiej inżynierii lądowej, obrazki z życia dawnej Łodzi autorstwa samego Ryszarda Bonisławskiego, czy też felietony architektoniczne Marka Diehla.

Przecież takiej armady nie powstałby żaden z szanujących się polskich periodyków!

Zatem serce rośnie na myśl, że co trzy miesiące każdy czynny członek Łódzkiej Izby ma szansę kontaktu z takimi znakomitościami. A jeżeli do tego dodamy jeszcze pewien stopień oryginalności naszego kwartalnika, przejawiający się na przykład notorycznym brakiem jakichkolwiek reklam, to chyba możemy uznać, że nie zmarnowaliśmy minionych pięciu lat.

Wydawałoby się zatem, że przed naszym jubileatem roztacza się świetlana przyszłość. Jednak w tej materii należy wziąć pod uwagę fakt, że los „Kwartalnika Łódzkiego” jest ściśle związany z przyszłością naszej Izby a także całego samorządu zawodowego inżynierów budownictwa, nad którym od czasu do czasu gromadzą się ciemne chmury. Niekiedy nawet słychać groźne pomruki (populizmu), zwiastujące nadchodzącą burzę (legislacyjną).

Nie jest to więc sytuacja komfortowa. Jednak z drugiej strony przedłużający się stan zagrożenia zmusza zdrowe organizmy do wypracowania pewnych mechanizmów obronnych, dzięki czemu mogą one robić swoje „jak gdyby nigdy nic”. Tym bardziej, że zbliżające się Boże Narodzenie nieodmiennie od dwóch tysięcy lat niesie ze sobą bezcenny ładunek optymizmu.

Pozwolę sobie zatem złożyć Koleżankom i Kolegom z serca płynące życzenia dobrego zdrowia, wielu sukcesów zawodowych oraz spokojnego przeżywania i kontemplowania czasu, w którym „Bóg się rodzi”.

A podczas Wieczery Wigilijnej łamiąc się opłatkiem z najbliższymi pomysły chociaż przez chwilę, że jesteśmy także członkami ponad siedmiotyśięcnej wspólnoty osób pełniących samodzielne funkcje techniczne w budownictwie na terenie Łodzi i województwa łódzkiego.

Ponadto, niech oczekujący już za progiem Nowy 2009 Rok przyniesie Wam wszystkim 365 wyłącznie udanych i szczęśliwych dni.

*Andrzej B. Nowakowski  
Przewodniczący Rady ŁOIB*

**Wydawca:** Łódzka Okręgowa Izba Inżynierów Budownictwa, 91-425 Łódź, ul. Północna 39, tel. 042 632 97 39, faks 042 630 56 39, www.lod.piib.org.pl, e-mail: lod@piib.org.pl. **Redaktor naczelny:** Renata Włostowska. **Projekt i przygotowanie DTP:** Janusz Kaczorowski. **Nakład:** 7000 egzemplarzy. **Data zamknięcia numeru:** 3 listopada 2008 r. **Na okładce:** Budynek dawnej wozowni obok rezydencji Edwarda Herbsta przy ul. Przędzalnianej 72 w Łodzi (powstał ok. 1875 r.) (fot. Emil Nowak). *Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiuścacji publikowanych tekstów. Materiałów niezamówionych nie zwracamy. Przedruki oraz inne wykorzystanie opublikowanych materiałów może odbywać się wyłącznie za zgodą redakcji.*

## Spis treści

<i>Słowo wstępne</i> . . . . .	1
<b>Aktualności</b> . . . . .	2
<i>To już pięć lat...</i> . . . . .	5
<b>Nasza Izba w statystyce</b> . . . . .	6
<i>Zwierzenia Sekretarza. Wywiad z dr. inż. Januszem Rymszą</i> . . . . .	7
<i>Kursy przygotowujące do egzaminu na uprawnienia budowlane</i> . . . . .	9
<i>Rada Ministrów o kadrze budownictwa</i> /Janusz Rymśa. . . . .	10
<i>Nadal trudne życie samorządów zawodowych</i> . . . . .	11
<b>W największym skrócie</b>	
<i>Non nocere!</i> /Andrzej Bratkowski. . . . .	13
<i>Jubileusz Oddziału Łódzkiego PZITB – część pierwsza</i> /Andrzej B. Nowakowski. . . . .	14
<i>Jubileusz 40-lecia Oddziału Łódzkiego PZITB</i> /Marek Makarczuk . . . . .	16
<b>Z życia samorządu zawodowego lekarzy</b> . . . . .	18
<i>Ewolucja przepisów dotyczących samowoli budowlanej w Ustawie z 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane</i> /Agnieszka Gapsa, Jacek Szer. . . . .	19
<i>Decyzja o warunkach zabudowy</i> /Anna Kaźmierczak. . . . .	21
<b>Nowe technologie</b> /Oprac. Emil Nowak . . . . .	24
<b>Nasi Jubilaci</b> . . . . .	25
<i>Silva rerum</i> . . . . .	26
<i>Z żałobnej karty</i> . . . . .	27
<i>Szkolenia</i> . . . . .	28
<b>Nasza mała ojczyzna</b>	
<i>Zielony salon Łodzi</i> /Ryszard Bonisławski . . . . .	29
<b>Kącik architektów</b>	
<i>Cele, środki, wnioski, analizy</i> /Marek Diehl . . . . .	31
<i>Informacje o składkach</i> . . . . .	32
<i>Obowiązkowe ubezpieczenie OC</i> . . . . .	32

## Aktualności

- **8 sierpnia br.** pan dr inż. Jacek Szer – Wojewódzki Inspektor Nadzoru Budowlanego – złożył roboczą wizytę w siedzibie Izby, podczas której omówiono problemy wynikające z bieżącej współpracy, w tym m.in. związane z reprezentowaniem okręgu łódzkiego podczas organizowanej przez Główny Urząd Nadzoru Budowlanego w Warszawie konferencji „80 lat uprawnień budowlanych”.
- **21 sierpnia br.** marszałek sejmiku Bronisław Komorowski powołał na stanowisko głównego inspektora pracy pana Tadeusza Jana Zajacę, który dotychczas był dyrektorem Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Warszawie (od 2004 r.). Tym samym posadę straciła pani Bożena Borys-Szopa.
- **27 sierpnia br.** w siedzibie Izby odbyło się 17. posiedzenie Prezydium Rady ŁOIIB, podczas którego m.in.:
  - zapoznano się z realizacją budżetu Izby za 7 miesięcy 2008 r.,
  - wypracowano (w celu przedstawienia na najbliższym posiedzeniu Rady) propozycję niezbędnych przesunięć w kilku pozycjach tegorocznego budżetu Izby,
  - wysłuchano informacji na temat problemów związanych z koniecz-

- nością usuwania usterek przez generalnego wykonawcę modernizacji budynku ŁOIIB, którym była firma „Dekorumbud”,
- rozpatrzono kilka spraw członkowskich,
- przedyskutowano problemy związane z pełnieniem funkcji biegłych z listy Sądu Okręgowego w Łodzi przez osoby, które nie uzyskały pozytywnej opinii naszej Izby,
- jednogłośnie podjętą uchwałą zatwierdzono zmiany w organizacji biura naszej Izby, w tym nową koncepcję funkcjonowania Działu Prawnego, w którym zatrudnienie wzrosło do 4 etatów,
- zapoznano się z procedurą funkcjonowania archiwum ŁOIIB,
- wysłuchano informacji o kursach oraz szkoleniach prowadzonych w naszej Izbie,
- podjęto uchwałę w sprawie szkolenia, które zostanie zorganizowane 21 listopada 2008 r. dla członków Sądu Dyscyplinarnego oraz Rzeczników Odpowiedzialności Zawodowej. Będzie to szkolenie obowiązkowe dla członków obu wymienionych organów ŁOIIB, a osoby nieobecne będą zobowiąza-

ne do zwrotu kosztów, jakie poniosła Izba,

- zatwierdzono kandydaturę kolegi Kazimierza Jakubowskiego jako reprezentanta ŁOIIB w Komisji Wnioskowej Krajowej Rady PIIB, której celem będzie nadzorowanie realizacji wniosków przyjętych przez VII Krajowy Zjazd PIIB,
- **1 września br.** w 69. rocznicę wybuchu II wojny światowej przy pomniku Chwały Żołnierzy Armii Łódź (zlokalizowanym w sąsiedztwie siedziby naszej Izby) odbyła się uroczystość upamiętniająca te historyczne wydarzenia.
- w okresie **od 5 do 12 września br.** w Łodzi odbywał się Festiwal Dialogu Czterech Kultur prezentujący sztukę narodowości tworzących historię naszego miasta. Odbyło się szereg koncertów, przedstawień teatralnych, wystaw i projekcji filmowych. Zorganizowano również wycieczkę szlakiem łódzkich sierocińców, której uczestnicy m.in. zachwycali się obecnym wyglądem budynku przy ul. Północnej 39, w którym w latach 1901-1939 funkcjonowała ochronka dla dziewcząt z gminy wyznaniowej żydowskiej, ufundowana przez Annę i Jakuba Hertzów.
- **10 września br.** w Warszawie odbyło się plenarne posiedzenie Krajowej Rady PIIB, podczas którego m.in.:
  - powołano skład osobowy Komisji Wnioskowej Krajowej Rady PIIB oraz przyjęto stosowny regulamin,
  - zapoznano się ze stanem realizacji postulatów PIIB w stosunku do projektów ustaw: o zmianie ustawy Prawo budowlane oraz niektórych innych ustaw oraz o zmianie ustawy o samorządach zawodowych architektów, inżynierów budownictwa oraz urbanistów.W dyskusji negatywnie oceniono postawę przedstawicieli środowiska architektów, którzy chcą zmienić ustawę o samorządach zawodowych pod pretekstem imple-



Plenarne posiedzenie Rady ŁOIIB w dniu 17 września 2008 r.

mentacji dyrektywy 2005/36/WE Parlamentu Europejskiego z 7 września 2005 r., dotyczącej uznawania kwalifikacji zawodowych, która zastąpiła dwie poprzednio obowiązujące dyrektywy: o zawodach sektorowych (gdzie figurowali architekci) i o zawodach regulowanych, do której uprzednio przypisano inżynierów budownictwa. Ostro skrytykowano działania Nadzwyczajnej Komisji „Przyjazne Państwo”, która ulegając naciskom lobby deweloperskiego dąży do likwidacji samorządu zawodowego inżynierów budownictwa.

- przyjęto terminarz posiedzeń Krajowej Rady oraz jej Prezydium w pierwszym półroczu 2009 r.,
- wysłuchano sprawozdania Skarbnika Krajowej Rady z realizacji budżetu Krajowej Izby za 7 miesięcy br.,
- podjęto uchwałę w sprawie nadania honorowych odznak PIIB,
- mocno skrytykowano działalność Andrzeja Detyny – zastępcy przewodniczącego Rady Podkarpackiej OIIB, która została uznana jako szkodliwa dla samorządu zawodowego inżynierów budownictwa.
- **11 września br.** w Belchatowie pani mgr inż. Dagmara Kupka z Okręgowego Inspektoratu Pracy w Łodzi przeszkoliła 14 osób z zakresu problematyki bezpieczeństwa i higieny pracy w wykonawstwie budowlanym.
- Tego samego dnia w Biurze Poselskim pani Hanny Zdanowskiej z Platformy Obywatelskiej odbyło się spotkanie, podczas którego omówiono najważniejsze problemy nurtujące osoby pełniące samodzielne funkcje techniczne, zrzeszone w Łódzkiej Okręgowej Izbie Inżynierów Budownictwa.
- **13 września br.** na terenie gmachu Wydziału Budownictwa, Architektury i Inżynierii Środowiska Politechniki Łódzkiej odbył się V Zjazd Kole-

żeński absolwentów, którzy studiowali w latach 1966-1971.

- **17 września br.** w siedzibie Izby odbyło się dziesiąte w obecnej kadencji plenarne posiedzenie Rady ŁOIB, podczas którego m.in.:
  - przedyskutowano problemy współpracy organów nadzoru budowlanego działających na terenie Łodzi i województwa łódzkiego z organami Łódzkiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa,
  - omówiono przebieg i rezultaty VII Krajowego Zjazdu PIIB,
  - przyjęto informację Skarbnika Rady na temat wykonania budżetu naszej Izby za 7 miesięcy br.,
  - zatwierdzono uchwały podjęte przez Prezydium Rady podczas posiedzenia w dniu 27 sierpnia br.,
  - uchwalono zaproponowane przez Prezydium Rady zmiany w budżecie Izby na 2008 rok,
  - wysłuchano informacji przewodniczących: Komisji Kwalifikacyjnej i Sądu Dyscyplinarnego ŁOIB oraz Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej ŁOIB o działalności kierowanych przez nich organów w okresie od 18 czerwca do 17 września br.,
  - wysłuchano sprawozdania kolegi Zdzisława Soszkowskiego z ostat-

niego posiedzenia Krajowej Komisji Kwalifikacyjnej,

- wysłuchano informacji o bieżących pracach krajowych organów samorządu zawodowego inżynierów budownictwa.

Honorowymi gośćmi byli: mgr inż. Zbysław Kałkowski – wiceprezes Krajowej Rady PIIB oraz dr inż. Jacek Szer – Wojewódzki Inspektor Nadzoru Budowlanego w Łodzi.

- **21-26 września br.** w Krynicy miała miejsce 54. Konferencja Naukowa KILiW PAN i KN PZITB poświęcona w ogólności aktualnym problemom naukowo-badawczym budownictwa. Część problemowa konferencji dotyczyła zagadnień zrównoważonego rozwoju w szeroko rozumianym budownictwie. Podczas uroczystego otwarcia konferencji m.in. wręczono doroczne nagrody i wyróżnienia Polskiego Związku Inżynierów i Techników Budownictwa. Miło nam poinformować, że tegoroczną laureatką wyróżnienia medalem im. profesora Stefana Kaufmana została pani prof. Maria E. Kamińska – dziekan Wydziału Budownictwa, Architektury i Inżynierii Środowiska PŁ w kadencji 2005-2008. Nasza izbowa Koleżanka jest pierwszą kobietą uhonorowaną tym prestiżowym wyróżnieniem.



Prezydium konferencji, którą GUNB zorganizował 25 września w Warszawie

- **23 września br.** w Krynicy miało miejsce robocze spotkanie Prezesa Krajowej Rady z przewodniczącymi Rad Okręgowych Izb Inżynierów Budownictwa, podczas którego szczegółowo omówiono przebieg oraz wyniki VII Krajowego Zjazdu PIIB oraz zapoznano się ze stanem prac legislacyjnych w Rządzie i w Parlamencie RP dotyczących szeregu zmian w ustawach regulujących życie zawodowe inżynierów budownictwa.
- **25 września br.** w Warszawie w siedzibie Głównego Urzędu Nadzoru Budowlanego odbyła się konferencja z okazji osiemdziesięciolecia uprawnień budowlanych. Polską Izbę Inżynierów Budownictwa reprezentował Prezes Krajowej Rady prof. Zbigniew Grabowski, który zapoznał zebranych z dorobkiem samorządu zawodowego inżynierów budownictwa oraz podkreślił szczególną rolę konstruktorów w procesie projektowania i budowania obiektów budowlanych. Ponadto, w materiałach konferencyjnych wydrukowano referat dr. inż. Andrzeja B. Nowakowskiego zatytułowany „80 lat samodzielnych funkcji technicznych w polskim budownictwie”.
- Tego samego dnia w Skierniewicach pani dr inż. Wiesława Pabjańczyk –

członek Komitetu Oświatleniowego PKN – przeprowadziła szkolenie na temat stosowania Polskich Norm dotyczących problematyki oświetlenia elektrycznego, jak również wdrażania zasad wykonywania pomiarów natężenia oświetlenia stanowisk pracy oraz pomieszczeń w budynkach. W szkoleniu wzięło udział 25 osób (w tym dwie osoby spoza Izby).

- **26-27 września br.** w Otwocku miała miejsce narada szkoleniowa skarbników Rad Okręgowych Izb Inżynierów Budownictwa, podczas której m.in.:

- Prezes Krajowej Rady PIIB prof. Zbigniew Grabowski omówił sytuację w Polskiej Izbie Inżynierów Budownictwa w aspekcie wdrażania uchwał przyjętych przez VII Krajowy Zjazd,
- Skarbnik Krajowej Rady PIIB przedstawił możliwości realizacji Zasad Gospodarki Finansowej przyjętych przez VII Krajowy Zjazd,
- omówiono sytuację finansową poszczególnych Izb Okręgowych,
- biegły rewident księgowy objaśniał arkana obowiązujących przepisów finansowych oraz karno-skarbowych.

Po powrocie do Warszawy uczestnicy narady mieli możliwość zwiedze-

nia Muzeum Powstania Warszawskiego.

- **30 września br.** z drukarni dostarczono do siedziby Izby 7800 egzemplarzy Kalendarza ŁOIBB na 2009 rok. Począwszy od 2005 roku kalendarz jest dostarczany wszystkim czynnym członkom naszej Izby.
- **3 października br.** w siedzibie Izby dr hab. inż. Tadeusz Urban z Katedry Budownictwa Betonowego PŁ przeprowadził szkolenie na temat problemów związanych z projektowaniem oraz realizacją żelbetowych konstrukcji płytowo-słupowych. W szkoleniu wzięły udział 32 osoby, w tym jeden student oraz dwie osoby spoza Izby (za odpłatnością).
- **10-11 października br.** w Serocku odbyło się zebranie informacyjno-szkoleniowe kierowników biur oraz prawników obsługujących Okręgowe Izby Inżynierów Budownictwa, podczas którego m.in.:
  - zapoznano się z bieżącymi zadaniami realizowanymi przez samorząd zawodowy inżynierów budownictwa,
  - radcy prawni Krajowej Izby omówili rozstrzygnięcia sądowe oraz interpretacje prawne związane z bieżącymi pracami samorządu zawodowego inżynierów budownictwa,
  - zapoznano się z zasadami współpracy ze środkami masowego przekazu informacji,
  - przedstawiono informacje na temat nowego modułu programu „Budinfo” oraz elektronicznej archiwizacji zasobów administracyjnych.
- **10 października br.** w siedzibie Izby mgr inż. Grzegorz Cieśliński przeprowadził szkolenie na temat dokonywania oceny stanu technicznego sieci, instalacji i urządzeń elektrycznych i elektroenergetycznych. Wzięło w nim udział 15 osób.
- **12 października br.** w całym kraju obchodzono VIII Dzień Jana Pawła II, tym razem pod hasłem „Jan Paweł II wychowawca młodzieży”.



II ogólnopolska konferencja samorządów zawodów zaufania publicznego „Polska Obywatelska i samorzady zawodowe”



*Msza św. w intencji zmarłych członków ŁOIIB*

- **15 października br.** w siedzibie Izby odbyło się 18. w obecnej kadencji posiedzenie Prezydium Rady, podczas którego m.in.:
  - wysłuchano informacji zastępcy Skarbnika Rady na temat realizacji budżetu Izby za 9 miesięcy br.,
  - pozytywnie oceniono dotychczasowy dorobek Zespołu Rady ŁOIIB do spraw Działalności Samopomocowej,
  - przedyskutowano kilka spraw członkowskich,
  - omówiono zdarzenia stwarzające zagrożenia realizacji zadań stojących przed samorządem zawodowym inżynierów budownictwa,
  - zapoznano się z przygotowaniami do II ogólnopolskiej konferencji samorządów zawodów zaufania publicznego, którą 25 października br. zorganizuje Okręgowa Izba Adwokacka w Łodzi pod hasłem „Polska Obywatelska i samorządy zawodowe”,
  - omówiono problemy związane z koniecznością usuwania usterek przez firmę „Dekorumbud”,
  - przyjęto informację dotyczącą kursów oraz szkoleń organizowanych przez Izbę,
  - z zadowoleniem przyjęto fakt uruchomienia od 1 października br.

bezpłatnych konsultacji z zakresu stosowania w budownictwie urządzeń oraz instalacji podlegających przepisom dozoru technicznego,

- omówiono przygotowania do corocznej mszy świętej w intencji zmarłych członków ŁOIIB, która zostanie tradycyjnie odprawiona w Dzień Zaduszny, 2 listopada br.

- **17 października br.** w siedzibie Izby prof. Dariusz Gawin z Katedry Fizyki Budowli i Materiałów Budowlanych PŁ przeprowadził drugie szko-

lenie na temat problemów związanych z certyfikacją energetyczną budynków i lokali mieszkalnych. Wzięło w nim udział 116 osób; w gronie tym znalazło się 2 studentów PŁ oraz 5 osób niemających praw członka ŁOIIB (za odpłatnością).

- **25 października br.** Okręgowa Rada Adwokacka w Łodzi w siedzibie Izby przy ul. Piotrkowskiej 63 zorganizowała II ogólnopolską konferencję samorządów zawodów zaufania publicznego pod hasłem „Polska Obywatelska i samorządy zawodowe”. Polska Izba Inżynierów Budownictwa była reprezentowana przez dr. inż. Andrzeja Bratkowskiego – Krajowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej, stałego autora „Kwartalnika Łódzkiego”, który nawiązuje do tego wydarzenia w swoim kąciku „W największym skrócie” na str. 13.
- **2 listopada br.**, czyli w Dzień Zaduszny, w kościele pod wezwaniem Świętej Teresy i Świętego Jana Bosko (przy Rondzie Solidarności w Łodzi) została odprawiona msza święta w intencji zmarłych członków Łódzkiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa. Tradycję tę rozpoczęliśmy 2 listopada 2003 roku.

## To już 5 lat...

...od kiedy ukazał się pierwszy numer „Kwartalnika Łódzkiego” – biuletynu informacyjnego ŁOIIB.

Łódzka Okręgowa Izba Inżynierów Budownictwa była jedną z pierwszych izb, która stworzyła dla swoich członków biuletyn informacyjny. Zamyśl, który pojawił się w połowie roku 2003, przewodniczący Rady ŁOIIB zrealizował w czwartym kwartale tegoż roku. 28 października 2003 r. w Sądzie Okręgowym w Łodzi w I Wydziale Cywilnym został złożony wniosek o zarejestrowanie „Kwartalnika Łódzkiego”, a postanowienie w tej sprawie wydano 8 grudnia tegoż roku. Pierwszy numer naszego czasopisma ukazał się 30 listopada i dotarł do Państwa rąk na początku grudnia 2003 r.

Główne zadanie „Kwartalnika Łódzkiego”, które nakreślił w Słowie wstępnym pierwszego numeru przewodniczący Rady ŁOIIB, to: „pełnienie funkcji szeroko rozumianego informatora, ale również i forum dyskusyjnego, ku pożytkowi i zadowoleniu naszych członków”. Staramy się rzetelnie wypełniać związane z tym zadania, a ocenę rezultatów pozostawiam Państwu.

Z okazji tego małego jubileuszu pragnę w imieniu Redakcji podziękować wszystkim, którzy pomagają w tworzeniu czasopisma, naszym wspaniałym Autorom, ale przede wszystkim Szanownym Czytelnikom za życzliwość i uwagi.

*Renata Włostowska*

# Nasza Izba w statystyce

(dane z 3 listopada 2008 r.)

**Aktualnie na liście członków naszej Izby umieszczonych jest 7260 Koleżanek i Kolegów, którzy pełnią samodzielne funkcje techniczne w budownictwie w niżej wymienionych specjalnościach:**

- konstrukcyjno-budowlanej . . . . . 3801 . (52,35%)
- instalacyjnej w zakresie sieci, instalacji i urządzeń ciepłych, wentylacyjnych, gazowych, wodociągowych i kanalizacyjnych . . . 1477 . (20,34%)
- instalacyjnej w zakresie sieci, instalacji i urządzeń elektrycznych i elektroenergetycznych . . . . . 1258 . (17,33%)
- drogowej . . . . . 309 . (4,26%)
- wodno-melioracyjnej\* . . . . . 158 . (2,18%)
- kolejowej . . . . . 91 . (1,25%)
- telekomunikacyjnej . . . . . 61 . (0,84%)
- architektonicznej . . . . . 61 . (0,84%)
- mostowej . . . . . 44 . (0,61%)

\* Decyzje o stwierdzeniu kwalifikacji do pełnienia samodzielnych funkcji technicznych w budownictwie w specjalności wodno-melioracyjnej były wydawane w okresie od 1 kwietnia 1975 r. do 31 grudnia 1994 r. i pozostały w mocy zgodnie z zasadą zachowywania praw dobrze nabytych.

\*\*\*

Dane statystyczne na temat członków ŁOIIB wg kryteriów:

## wykształcenia:

- 3731 inżynierów stanowi 51,39% członków Izby
- 3257 techników stanowi 44,86% członków Izby
- 272 majstrów stanowi 3,75% członków Izby

## wieku:

- 512 członków (7,05%) w wieku od 26 do 35 lat,
- 765 członków (10,54%) w wieku od 36 do 45 lat,
- 2543 członków (35,03%) w wieku od 46 do 55 lat,

\*\*\*

Należy dodać, że pełne prawa członka samorządu zawodowego inżynierów budownictwa posiada 6759 osób, ponieważ 456 osób zostało zawieszonych na swój wniosek z powodu czasowego zaprzestania wykonywania samodzielnych funkcji technicznych w budownictwie, a 45 osób zostało zawieszonych na wniosek Skarbnika Rady Izby na skutek nieuiszczenia składek członkowskich przez okres dłuższy niż 6 miesięcy.

- 2638 członków (36,33%) w wieku od 56 do 65 lat,
- 802 członków (11,05%) w wieku powyżej 65 lat.

## płci:

W naszym gronie mamy 854 Koleżanki (11,76%) oraz 6406 Kolegów (88,24%).

## miejsca zamieszkania:

dzielnica Łódź-Bałuty . . . . .	991 . (13,65%)
dzielnica Łódź-Polesie . . . . .	792 . (10,91%)
dzielnica Łódź-Widzew . . . . .	615 . (8,47%)
dzielnica Łódź-Górna . . . . .	601 . (8,28%)
powiat bełchatowski . . . . .	446 . (6,14%)
powiat zgierski . . . . .	360 . (4,96%)
Piotrków Trybunalski . . . . .	336 . (4,63%)
powiat pabianicki . . . . .	325 . (4,48%)
powiat sieradzki . . . . .	249 . (3,43%)
powiat tomaszowski . . . . .	244 . (3,36%)
dzielnica Łódź-Śródmieście . . . . .	241 . (3,32%)
powiat radomszczański . . . . .	223 . (3,07%)
powiat kutnowski . . . . .	218 . (3,00%)
Skierniewice . . . . .	198 . (2,73%)
powiat łowicki . . . . .	168 . (2,31%)
powiat piotrkowski . . . . .	167 . (2,30%)
powiat łódzki wschodni . . . . .	166 . (2,29%)
powiat wieluński . . . . .	162 . (2,23%)
powiat opoczyński . . . . .	158 . (2,18%)
powiat zduńskowolski . . . . .	104 . (1,43%)
powiat łaski . . . . .	95 . (1,31%)
powiat pajęczański . . . . .	83 . (1,14%)
powiat rawski . . . . .	74 . (1,02%)
powiat skierniewicki . . . . .	69 . (0,95%)
powiat poddębicki . . . . .	64 . (0,88%)
powiat łączycki . . . . .	52 . (0,72%)
powiat brzeziński . . . . .	32 . (0,44%)
powiat wierzuszowski . . . . .	27 . (0,37%)

# Zwierzenia Sekretarza

## Wywiad z dr. inż. Januszem Rymszą – Sekretarzem Krajowej Rady PIIB

*Jest Pan Sekretarzem Krajowej Rady PIIB, a już wcześniej był Pan działaczem organizacji inżynierskich, naukowcem, a przede wszystkim inżynierem-praktykiem. Jaki wpływ miały te doświadczenia na pracę w Izbie?*

Od początku mojej pracy zawodowej do chwili obecnej – to jest prawie przez ćwierć wieku – pracuję w Instytucie Badawczym Dróg i Mostów, mozolnie wspinając się na kolejne stopnie kariery naukowej i zawodowej. Obecnie jestem kierownikiem Zakładu Mostów i doktorem nauk technicznych. Branżowo jestem mostowcem – przez dwie kadencje byłem przewodniczącym Oddziału Warszawskiego Związku Mostowców RP. Charakter pracy w Instytucie jest wyjątkowy, taki z pogranicza nauki i administracji, większość prac jest wykonywana na zlecenie administracji rządowej lub samorządowej i praktycznie natychmiast wdrażana w życie. Taka sytuacja wymaga działania bardzo rozważnego, wymusza proponowanie rozwiązań, które z jednej strony są poprawne technicznie i zgodne z wymogami prawa, a z drugiej – skuteczne, czyli tanie i łatwe do realizacji. Takie prace starałem się wykonywać. Duża odpowiedzialność, krótkie terminy – a więc zadania trudne, często wymagające natychmiastowego zaangażowania się w rozwiązanie problemu. Ale za to praca w Instytucie jest bardzo ciekawa, tematy rzadko się powtarzają i dotyczą coraz to innych zagadnień. Na przykład w ostatnim okresie kierowałem zespołem wykonawców nadzorując naukowo remont Trasy Toruńskiej w Warszawie, opracowywałem projekt rozporządzenia w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać drogi i obiekty mostowe, przygotowywałem opinie na temat stanu technicznego różnych obiektów mostowych

– przykłady można by mnożyć, ale po co zanudzać Czytelników?

Jakie są moje oczekiwania w stosunku do współpracowników? Chciałbym współpracować z ludźmi pracowitymi, którzy potrafią korzystać z wiedzy innych, mają łatwość podejmowania decyzji i... szczęście. Te cechy uważam za najistotniejsze zarówno w pracy zawodowej, jak i społecznej. Ja również chciałbym je posiadać.

*Co udało się samorządowi zawodowemu w okresie jego dotychczasowego istnienia? Jakie istotne działania podjęła KIIB w nowej kadencji?*

Wymienię trzy, moim zdaniem najważniejsze. Po pierwsze, inżynierowie budownictwa mają swoją Izbę. Samorząd zawodowy inżynierów budownictwa został utworzony na podstawie art. 17 ust. 1 Konstytucji RP. Tym samym uzna-

no, że zawód inżyniera budownictwa jest zawodem zaufania publicznego. Uważam ten fakt za największe osiągnięcie środowiska kadry technicznej budownictwa w naszym kraju. Utworzenie Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa jest dowodem na to, że uznano prawo inżynierów do wykonywania zadań publicznych, we własnym imieniu i na własną odpowiedzialność. Podkreślam, istnienie Izby Inżynierów jest wartością samą w sobie i stanowi integralny element społeczeństwa obywatelskiego. Dlatego działania mające na celu utrwalenie statusu inżyniera jest priorytetowym zadaniem wśród wszystkich innych realizowanych przez Izbę.

Po drugie, członkowie Izby kształcą się ustawicznie, wymienię tylko jedną formę: otóż Izba wydaje i wysyła do wszystkich swoich członków miesięcznik „Inżynier Budownictwa”. Jeszcze kilka lat temu, podczas okręgowych



**dr inż. Janusz Rymś**

urodził się 4 stycznia 1958 r. w Bastunach.

W 1985 r. ukończył studia na Wydziale Inżynierii Lądowej Politechniki Warszawskiej, uzyskując dyplom w dwóch specjalnościach (Konstrukcje budowlane i inżynierskie oraz Drogi, ulice i lotniska). W 1995 r. obronił pracę doktorską na Wydziale Budownictwa, Architektury i Inżynierii Środowiska Politechniki Poznańskiej. Ma uprawnienia do pełnienia samodzielnych funkcji projektanta i kierownika budowy w zakresie obiektów mostowych.

Od ukończenia studiów pracuje w Instytucie Badawczym Dróg i Mostów w Warszawie (obecnie kieruje Zakładem Mostów). Jest twórcą powszechnie stosowanej na polskich drogach metody RYM-IBDiM, służącej do określania nośności ubytkowej drogowych obiektów mostowych; właścicielem patentów z dużym dorobkiem w zakresie normalizacji, ponadto zamiłowanym popularyzatorem historii światowego mostownictwa.

Jest honorowym członkiem Ogólnopolskiej Izby Gospodarczej Drogownictwa, członkiem Polskiego Komitetu Narodowego Międzynarodowej Rady Ochrony Zabytków ICOS, prezesem zarządu fundacji „Most”, a w latach 1999-2004 był przewodniczącym Warszawskiego Oddziału Związku Mostowców Rzeczypospolitej Polskiej. Obecnie pełni funkcję Sekretarza KR PIIB od 2002 r.

zjazdów pojawiały się głosy, że pismo izbowe jest inżynierom niepotrzebne, bo na rynku jest dostępna duża liczba pism branżowych. Ba! Spora część członków żartowała, że biuletynu izbowego nawet nie wyjmują z folii. Dzisiaj dużo się zmieniło – dyskutuje się na temat artykułów zamieszczonych w czasopiśmie, a żaden członek Izby już nie podważa celowości wydawania ogólnopolskiego biuletynu izbowego. Co więcej, wiele okręgowych izb wydaje swoje biuletyny regionalne, każdy członek może otrzymywać w prenumeracie czasopismo fachowe, a nasze skrzynki internetowe są zasypywane informacjami o bezpłatnych szkoleniach organizowanych przez Izbę. Czyli jest realizowany ustawowy obowiązek – ustawiczne podnoszenie kwalifikacji członków Izby.

Po trzecie, w ciągu pięcioletniej działalności samorząd zawodowy inżynierów budownictwa nadał uprawnienia budowlane prawie 16 tys. młodych ludzi, zatem co szósty członek samorządu uzyskał uprawnienia już w Izbie. Świadczy to o dużej otwartości na ludzi młodych i jest zaprzeczeniem opinii jakoby samorządy zawodowe ograniczały dostęp do zawodu – nasz z pewnością nie ogranicza.

Mam nadzieję, że w kolejnych kadencjach będzie umacniana pozycja Izby na arenie nie tylko krajowej, ale i europejskiej. Zostaną stworzone uregulowania prawne pozwalające członkom Izby na wykonywanie – bez zbędnych formalności – samodzielnych funkcji technicznych w budownictwie także poza granicami naszego kraju.

*Jak ocenia Pan funkcjonowanie samorządu zawodowego w odniesieniu do zmian legislacyjnych związanych z budownictwem? Co dotychczas udało się zrobić?*

Rola Izby w systemie legislacyjnym jest dosyć niewdzięczna. Nie tworzy nowych aktów prawnych dotyczących budownictwa, może je co najwyżej opiniować. Zatem skuteczność Izby we wprowadzaniu w Sejmie zapisów przedysku-

towanych na posiedzeniach okręgowych i Krajowej Komisji Prawno-Regulaminowej nie jest w pełni satysfakcjonująca. Co się dotychczas udało? Przykładów jest sporo. Jednym z nich są obowiązujące obecnie przepisy rozporządzenia w sprawie samodzielnych funkcji technicznych w budownictwie. Przed powstaniem Izby w rozporządzeniu tym były zapisy, że tylko architekci mogą kierować „całością budowy obiektu budowlanego” i że tylko oni mogą wykonywać projekty zagospodarowania terenu, np. w budownictwie liniowym. Te zapisy zostały na wniosek Izby zmienione i już nikt ich nie pamięta, choć jeszcze niedawno obowiązywały. Inny przykład – z ostatnich dni – udało się wprowadzić do ustawy o samorządach zawodowych zapisy o uznawaniu w Unii Europejskiej kwalifikacji zawodowych w odniesieniu do wszystkich trzech samorządów: architektów, inżynierów budownictwa i urbanistów. Propozycja rządowa przez kilka tygodni była niezmienna i dawała podstawę do uznawania kwalifikacji tylko w jednym zawodzie (i to nie w zawodzie inżyniera budownictwa). Dzięki naszym zabiegom członkowie wszystkich trzech samorządów traktowani są jednakowo. Można powiedzieć, że udało się.

*Czy istnieje realne zagrożenie likwidacji samorządu zawodowego inżynierów budownictwa – postulowane przez Sejmową Komisję Nadzwyczajną „Przyjazne Państwo” – i jakie byłyby tego konsekwencje? Skąd w ogóle biorą się takie postulaty?*

Inicjatywa ustawodawcza Komisji Nadzwyczajnej, której przewodniczy poseł Janusz Palikot, proponuje zniesienie obowiązku przynależności do samorządu zawodowego, co jest równoznaczne z rzeczywistą likwidacją samorządu zawodowego. Zgodnie z projektem ustawy uprawnienia budowlane miałyby być wydawane zarówno przez samorząd, jak i przez wojewodę. Zatem projekt przewiduje współistnienie dwóch,

konkurencyjnych organów wydających uprawnienia. Jest to rozwiązanie wadliwe prawnie. Ponadto, zasada dobrowolnej przynależności do samorządu zawodowego pociąga za sobą obowiązek indywidualnego ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej. Obecnie członkowie Izby korzystają ze zbiorowego ubezpieczenia OC, co umożliwiło Izbie wynegocjowanie bardzo korzystnej, niskiej składki w wysokości zaledwie 80 zł na rok. Cena rynkowa indywidualnego ubezpieczenia będzie wielokrotnie wyższa od ceny wynegocjowanej przez samorząd.

Czy scenariusz proponowany przez Komisję „Przyjazne Państwo” jest realny? Jako osoba twardo stąpająca po ziemi twierdzę, że nie. A postulaty Komisji są najprawdopodobniej wynikiem braku wiedzy jej członków na temat samorządów zawodowych działających w obszarze budownictwa.

*Czy samorząd stanowi konkurencję dla stowarzyszeń naukowo-technicznych? Jak powinna wyglądać dobra współpraca tych organizacji?*

Samorząd zawodowy nie stanowi konkurencji dla stowarzyszeń naukowo-technicznych. Powiem więcej, współpracuje ze stowarzyszeniami, zlecając im organizację szkoleń oraz wspiera je rozsyłając do członków Izby czasopiśma naukowo-techniczne. Popularyzuje także udział członków Izby w konferencjach naukowo-technicznych organizowanych przez stowarzyszenia. Moim zdaniem, współpraca między samorządem a stowarzyszeniami jest dobra.

*Czy samorząd ma lub może mieć realny wpływ na postrzeganie zawodu inżyniera budownictwa jako zawodu zaufania publicznego?*

Zawód zaufania publicznego to taki, w którym ocena prawidłowości jego wykonywania, również w sensie moralnym, jest niemożliwa z zewnątrz, a jednocześnie jest istotny z punktu widzenia interesu publicznego. Właśnie istnienie samorządu jest gwarantem, że zawód inżyniera



budownictwa jest postrzegany jako za- wód zaufania publicznego. Zgodnie z wynikami badań przeprowadzonych przez PENTOR na zlecenie naszej Izby, zawód inżyniera budownictwa jest darzony dużym zaufaniem społecznym, choć nie jest w powszechnej opinii uznawany za zawód zaufania publicznego. Tę świadomość obywateli należy zmieniać, przecież to od naszej pracy zależy bezpieczeństwo budowli zarówno na etapie ich tworzenia jak i potem, w trakcie eksploatacji. My, inżynierowie, także powinniśmy z większą dumą patrzeć na nasz zawód – jesteśmy w elitarnym gronie 12 zawodów zaufania publicznego, wśród setek innych ciekawych i ważnych dla społeczeństwa.

Likwidacja samorządu inżynierów budownictwa stanowiłaby dowód na to, że zawód inżyniera nie jest istotny z punktu widzenia interesu publicznego. To byłaby klęska nie tylko samorządności inżynierskiej, ale także całego społeczeństwa, które powinno mieć gwarancję rzetelnego wykonywania zawodów mających wpływ na jego bezpieczeństwo.

*Czy można zdefiniować etos inżynierski? Jaka jest pańska definicja?*  
Inżynier budownictwa powinien kierować się dobrem publicznym oraz zasadami uczciwości zawodowej i osobistej.

*A jak na tle ogólnopolskim ocenia Pan funkcjonowanie Łódzkiej IOIB?*  
Łódzka Izba jest dobrze funkcjonującą jednostką, bo są w niej wartościowi ludzie, którzy chcą zrobić coś dobrego. Trudno wszystkich wymienić, ale są to między innymi: przewodniczący Rady ŁOIB pan Andrzej B. Nowakowski, który jest aktywnym uczestnikiem posiedzeń Krajowej Rady; pani Agnieszka Jońca, która jest dobrym Koordynatorem Rzeczników Krajowych; pan Piotr Filipowicz, który jest aktywnym członkiem Komisji Prawno-Regulaminowej. Szczególnym człowiekiem w Łódzkiej IOIB jest pan Jan Boryczka, ale o jego zaletach opowiadać nie muszę, bo wszyscy Państwo z pewnością je znacie i ce-

nicie. Łódzka IOIB pierwsza pozyskała własną siedzibę, jako jedyna ma sztandar, organizuje pikniki, na które jestem zapraszany i mam wtedy okazję spotykać się z wieloma jej członkami – za co w tym miejscu dziękuję.

*Jest pan zaangażowany w pracę zawodową, naukową i społeczną. Jakie są więc Pana plany na najbliższy czas?*

Zawodowo – jeszcze nie chciałbym oddawać pola innym kolegom po fachu, naukowo – chciałbym, po raz pierwszy

to zostanie wyartykułowane publicznie, zrobić habilitację, a w pracy społecznej – chciałbym dalej pracować w strukturach Izby. Plan maksimum to realizacja zamierzeń na tych trzech polach, a plan minimum to na co najmniej jednym, losowo wybranym. I znów los zdecyduje. Ważne, aby rzucił mnie między ciekawych i dobrych ludzi.

*Dziękuję bardzo za rozmowę.*

*Przygotowała  
Renata Włostowska*



#### KURSY PRZYGOTOWUJĄCE DO EGZAMINU NA UPRAWNIENIA BUDOWLANE

Z uwagi na duże zainteresowanie **kursami przygotowującymi do egzaminu na uprawnienia budowlane** Rada Łódzkiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa postanowiła kontynuować organizowanie równoległe dwóch kursów: podstawowego i weekendowego.

W ramach 142 godzin wykładów na każdym z nich omówione zostaną zagadnienia z zakresu: prawa budowlanego, przepisów techniczno-budowlanych podstawowych specjalności budownictwa, ochrony przeciwpożarowej i środowiska, certyfikacji, normalizacji, stosowania wyrobów budowlanych, prawa zamówień publicznych itp. Zajęcia prowadzić będą wybitni specjaliści. Zapewniamy komplet materiałów szkoleniowych o objętości około 3 tysięcy stron.

W pierwszym półroczu 2009 r. zostaną zatem zorganizowane:

**Kurs weekendowy** – zajęcia planowane są od piątku od godz. 16.30 (po 3 lub 4 godz.) do niedzieli (sobota i niedziela od godz. 9.15 – po 6 godz.). Termin kursu: od **13 lutego do 26 kwietnia 2009 r.** Spotkanie organizacyjne: **13 lutego (piątek), godz. 16.30** w siedzibie Izby. Koszt uczestnictwa ustalony zostanie do połowy stycznia 2009 r., a informacja podana zostanie na stronie internetowej ŁOIB. Warunkiem uruchomienia kursu jest zgłoszenie odpowiedniej liczby osób.

**Kurs podstawowy** odbywać się będzie od poniedziałku do czwartku (od godz. 16.15): po 3 lub 4 godz. oraz jedno spotkanie w sobotę od godz. 9.15 (6 godz.). Termin kursu: od **3 lutego do 28 kwietnia 2009 r.** Spotkanie organizacyjne: **3 lutego (wtorek), godz. 16.15** w siedzibie Izby. Koszt uczestnictwa ustalony zostanie do połowy stycznia 2009 r. i ogłoszony na stronie internetowej ŁOIB.

**Zapisów można dokonywać osobiście w biurze Izby, telefonicznie, za pomocą faksu lub poczty elektronicznej od 5 stycznia 2009 r. Bliższych informacji udziela biuro ŁOIB (tel. 042 632 97 39 wew. 2).**

# Rada Ministrów o kadrze budownictwa

Na posiedzeniu Sejmowej Komisji Infrastruktury w dniu 12 czerwca 2008 r. został uchwalony dezyderat do Prezesa Rady Ministrów w sprawie głównych barier w procesie budowlanym, których usunięcie warunkuje sprawną realizację robót budowlanych związanych z rządowym Programem Operacyjnym Infrastruktura i Środowisko oraz zadaniami dotyczącymi przygotowania finałowego turnieju Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej UEFA EURO 2012.

Na posiedzeniu Komisji w dniu 17 września 2008 r., w imieniu Prezesa Rady Ministrów odpowiedzi na dezyderat udzielił Minister Infrastruktury. Z uwagi na to, że odpowiedź zawierała wiele interesujących dla członków Izby informacji, w niniejszym artykule zacytujemy wybrane fragmenty na temat kadry budownictwa, przygotowane przez właściwych ministrów.

## Według Ministra Pracy i Polityki Społecznej:

Zatrudnienie w budownictwie wzrasta szybciej niż w całej gospodarce narodowej. W 2007 r. przeciętne zatrudnienie w budownictwie wynosiło 366 tys. osób i w porównaniu z 2006 r. wzrosło o 8,9%. W tym samym okresie wzrost przeciętnego zatrudnienia w całej gospodarce wyniósł zaledwie 3,4%.

Liczba bezrobotnych w zawodach budowlanych zmniejsza się szybciej niż bezrobocie w całej gospodarce. W końcu 2007 r., w porównaniu do stanu z końca 2006 r., przy spadku liczby bezrobotnych ogółem o 24,4% spadek poziomu bezrobocia w zawodach budowlanych wyniósł 29,5%.

Praca w budownictwie poza faktem, że wymaga określonych umiejętności zawodowych, jest często ciężką pracą fizyczną wykonywaną w trudnych warunkach atmosferycznych. W wielu wypadkach wymaga długich dojazdów do pracy albo ciągłej zmiany miejsca poby-

tu w związku z nową lokalizacją kolejnej budowy. Ponadto, przeciętna liczba godzin pracy w budownictwie jest znacznie wyższa niż w innych sektorach gospodarki. Są to powody niskiego zainteresowania bezrobotnych pracą w budownictwie.

Można przyjąć, że na poziomie krajowym wystąpiła równowaga między liczbą zgłaszanych do urzędów ofert pracy we wszystkich zawodach budowlanych a liczbą bezrobotnych poprzednio pracujących w budownictwie (należy zwrócić uwagę, że nie wszystkie oferty pracy trafiają do urzędów pracy). W 2007 r. liczba bezrobotnych poprzednio pracujących w budownictwie wynosiła 147,7 tys. osób, a liczba ofert pracy – 128,1 tys. To oznacza, że liczba ofert pracy w budownictwie była bliska liczbie zarejestrowanych bezrobotnych. Na poziomie województw sytuacja jest jednak zróżnicowana. W województwach:

- pomorskim, śląskim i wielkopolskim – występuje deficyt siły roboczej,
- łódzkim, małopolskim, mazowieckim i opolskim – jest równowaga,
- pozostałych – występuje nadwyżka siły roboczej.

W przypadku niektórych zawodów budowlanych liczba zgłaszanych do urzędów ofert pracy jest znacznie wyższa niż liczba bezrobotnych. Dotyczy to m.in.: brukarzy, cieśli, glazurników, robotników budowlanych, spawaczy, tynkarzy, zbrojarzy, tj. robotników wykwalifikowanych. W wypadku niektórych zawodów liczba ofert pracy jest niższa niż liczba bezrobotnych. Wyrazistym przykładem są technicy budownictwa. W 2007 r. było zarejestrowanych ponad 20 tys. bezrobotnych techników budownictwa, a liczba ofert pracy w tym zawodzie była ponad 12-krotnie niższa, czyli **ponad 18 tysięcy techników budownictwa** nie miało szansy na znalezienie pracy w uczynym zawodzie.

## Według Ministra Edukacji Narodowej:

W wyniku wprowadzonej w dniu 1 stycznia 1999 r. reformy administracyjnej państwa zadania w odniesieniu do kształcenia zawodowego są realizowane przez jednostki samorządów powiatowych lub miast na prawach powiatu. Informacje o zamykaniu szkół prowadzących kształcenie zawodowe, w tym szkół budowlanych, należy rozpatrywać w kontekście liczby uczniów kształcących się w zawodach branży budowlanej. Sygnały docierające z dużych aglomeracji miejskich – odbierane jako likwidacja szkół prowadzących kształcenie zawodowe – są częstokroć celowym działaniem organów odpowiedzialnych za funkcjonowanie tych szkół, zmierzającym do powstania racjonalnej sieci szkół, lepiej wyposażonych i o odpowiednio wysokim poziomie kształcenia.

Jak wskazują dane statystyczne Głównego Urzędu Statystycznego i Systemu Informacji Oświatowej, liczba osób podejmujących kształcenie w zawodach związanych z budownictwem kubaturowym i drogowym, pomimo niżu demograficznego w rocznikach młodzieży ponadgimnazjalnej, w ciągu ostatnich lat nie zmieniła się w sposób istotny, a nawet wykazuje tendencję wzrostową. Liczba słuchaczy w szkołach kształcących w zawodzie technika budownictwa wzrosła z 30 612 w roku szkolnym 2006/07 do 37 068 w roku szkolnym 2007/08. Podobnie liczba słuchaczy w szkołach kształcących w zawodzie technika drogownictwa wzrosła odpowiednio z 2 581 do 3 468 słuchaczy.

Występuje również tendencja wzrostowa w odniesieniu do uczniów szkół zawodowych, ale liczba uczniów w tych szkołach jest wyjątkowo mała. Liczba uczniów szkół zawodowych (łącznie 2-letnich Za-

*dokończenie na str. 12*

# Nadal trudne życie samorządów zawodowych

Równo rok temu w „Kwartalniku Łódzkim” pod zbiorczym tytułem *Trudne życie samorządów zawodowych* opublikowaliśmy wybrane przykłady potwierdzające tę tezę. Mieliśmy wówczas nadzieję, że już nigdy więcej nie będziemy musieli poruszać tego tematu.

Życie jednak lubi płatać figle i oto znowu musimy przeżywać swoiste *déjà vu*. Mimo wszystko staramy się „robić swoje”, bo szczególnie samorząd zawodowy inżynierów budownictwa, który jest jednym z najmłodszych samorządów zawodowych w Polsce, stoi w obliczu wielu wyzwań. Z jednej strony bowiem projektowane przez rząd zmiany w ustawie Prawo budowlane zwiększają odpowiedzialność osób pełniących samodzielne funkcje techniczne w budownictwie, a z drugiej strony powinniśmy dołożyć wszelkich starań, aby nasz piękny zawód uzyskał wysoką rangę społeczną.

Do

Pana Prezesa Rady Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej  
Pana Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej  
Pana Marszałka Senatu Rzeczypospolitej Polskiej  
Posłów i Senatorów Rzeczypospolitej Polskiej

## Apel ogólnopolskiej konferencji samorządów zawodów zaufania publicznego – Łódź, 25 października 2008 r.

Przedstawiciele samorządów zawodów zaufania publicznego, skupiających istotne społecznie środowiska inteligencji humanistycznej i technicznej, zgromadzeni w Łodzi – zwracają się do reprezentantów władzy wykonawczej i ustawodawczej z apelem o poszanowanie i respektowanie wyrażonych w preambule do Konstytucji podstawowych zasad Rzeczypospolitej Polskiej, tj. poszanowania wolności i sprawiedliwości, współdziałania władz, dialogu społecznego oraz zasady pomocniczości umacniającej uprawnienia obywateli i ich wspólnot.

Wielu z nas w czasie wyborów parlamentarnych udzieliło poparcia formacji politycznej, która deklarowała odstępnie od antyinteligentycznej, antyobywatelskiej i wrogiej wobec konstytucyjnej zasady pomocniczości polityki. Wyrażamy najgłębsze przekonanie, iż dla wyniku wyborów parlamentarnych duże znaczenie miała rola opiniodawcza naszych środowisk, w sposób bezprecedensowy lekceważonych przez poprzednią ekipę władzy. W czasie kampanii wyborczej w 2007 r. kandydaci na parlamentarzystów, krytykujący poprzednie władze, deklarowali i obiecywali naszym środowiskom poszanowanie idei samorządności. Utwierdzano nas w przeświadczeniu, iż budowanie społeczeństwa obywatelskiego musi polegać na polityce otwartości władzy na środowiska samorządowe i osiągnięcia z nimi, w ramach dialogu, konsensusu.

Obecna praktyka koalicji rządzącej wpisuje się we wzorce merytorycznej ignorancji wobec środowisk samorząd-

dów zawodów zaufania publicznego, ich znaczenia i misji społecznej. Jest przejawem próby zmiany ładu konstytucyjnego poprzez budowanie centralistycznego porządku państwowego, w miejsce realizacji ładu prawnego wyrażonego w preambule i art. 17 Konstytucji.

Nasze oczekiwania, iż formacja polityczna, której udzieliliśmy poparcia, stworzy kompetentny rząd, powoła w jego skład ludzi merytorycznie przygotowanych do realizacji obywatelskich i społecznych oczekiwań, a w sprawowaniu władzy będzie nie tylko szanować, ale wprost korzystać z samorządności obywatelskiej, okazały się niespełnione.

Jesteśmy świadkami naruszenia konstytucyjnej reguły dialogu społecznego, która nakazuje w ramach przygotowywanych przez władzę zmian prawa dotyczących środowisk samorządów zawodowych, w szczególności zaufania publicznego, dokonania uzgodnień z tymi samorządami. Nadto, z naruszeniem konstytucyjnej zasady pomocniczości, proponowane zmiany zmierzają w kierunku „urządzenia” nam samorządów, poprzez pozbawienie nas praw słusznie nabytych.

Nie do zaakceptowania jest sytuacja, w której Pan Premier nie odpowiada na zaproszenia i nie znajduje czasu na spotkanie z przedstawicielami naszych środowisk, a w Sejmie znajdują się projekty ustaw będące kontynuacją pomysłów poprzedniej władzy, wprost ograniczające samorząd-

ność zawodową, a powstające wbrew istocie konstytucyjnej zasady pomocniczości samorządów zawodowych. Realizowanie zasady „wszystko o Was bez Was”.

Wzywamy Rząd Pana Premiera Donalda Tuska do zaniechania forsowania projektów ustaw ograniczających zakres działania zawodów zaufania publicznego, odnoszą-

cych się do interesów obywateli w sferze ich zdrowia i majątku, do rozpoczęcia konsultacji z szerokim udziałem naszych przedstawicieli. Wierzymy, iż zasady demokratycznego procesu wykonywania władzy państwowej, państwa obywatelskiego, dla którego fundamentem jest idea samorządności, wezmą górę nad populizmem.

*Przedstawiciele Samorządów:*

1. *Aptekarskiego*
2. *Lekarskiego*
3. *Lekarzy Weterynarii*
4. *Pielęgniarek i Położnych*
5. *Diagnostów i Techników Laboratoryjnych*
6. *Rzeczoznawców Majątkowych*
7. *Inżynierów Budownictwa*

8. *Architektów*
9. *Urbanistów*
10. *Biegłych Rewidentów*
11. *Doradców Podatkowych*
12. *Radców Prawnych*
13. *Komorników*
14. *Adwokatów*

Do  
Konferencji Prezesów Samorządów Zawodowych

**Apel ogólnopolskiej konferencji  
samorządów zawodów zaufania publicznego –  
Łódź, 25 października 2008 r.**

Ogólnopolska konferencja samorządów zawodów zaufania publicznego apeluje do Konferencji Prezesów Samorządów Zawodowych o podjęcie działalności i odbywania spotkań co najmniej raz na kwartał, tak aby głos Konferencji był widoczny w środkach masowego przekazu.

Ogólnopolska konferencja samorządów zawodów zaufania publicznego wzywa do powołania Wojewódzkich Konferencji Prezesów Samorządów Zawodowych jako forum dyskusji nad problemami ogólnopolskimi i lokalnymi, które znajdują się w sferze ustawowych zadań samorządów zawodowych.

*dokończenie ze str. 10*

sadniczych Szkół Zawodowych i rocznych Szkół Policealnych) kształcących w zawodzie betoniarza-zbrojarza wzrosła z 348 uczniów w roku szkolnym 2006/07 do 578 (!) w roku szkolnym 2007/08, odpowiednio w zawodzie cieśli – z 221 do 339 (!), a zawodzie murarza – z 7 679 do 11 112 uczniów.

Podane wyżej dane nie potwierdzają co prawda potocznie głoszonego sądu, iż

występuje spadek liczby uczniów podejmujących naukę w zawodach budowlanych, ale dobitnie świadczą o tym, że kształcenie zawodowe w Polsce przeżywa głęboki kryzys. Przy tak niewielu absolwentach w zawodach budowlanych nic dziwnego, że występuje duża dysproporcja między potrzebami zgłaszanymi przez firmy budowlane, a dostępną na rynku liczbą robotników wykwalifikowanych.

Wydaje się, że bardzo ważnym czynnikiem, wpływającym na zwiększenie

zainteresowania młodych ludzi zdobyciem wykształcenia w zawodach budowlanych, jest zapewnienie pracownikom tej branży atrakcyjnych warunków wynagrodzenia. Byłby to nie tylko bodziec do podejmowania nauki w tych zawodach, ale również sposób na zapobieganie wyjazdom za granicę w celach zarobkowych.

*dr inż. Janusz Rymśza  
Sekretarz Krajowej Rady PIIB*

## Non nocere!

Miałem przyjemność uczestniczyć w ogólnopolskiej konferencji pod hasłem „Polska Obywatelska i samorządy zawodowe” (Łódź, 25 X 2008). Chciałbym pogratulować patriotycznej postawy środowisku łódzkiej inteligencji, która nie daje za wygraną i której nie wystarcza tylko wyrażenie swego rozczarowania, ale chce i potrafi wystawiać rachunki swoim reprezentantom zasiadającym dzisiaj, po ostatnich wyborach parlamentarnych, w najwyższych organach władzy państwowej. W organach tej władzy, która postępując tak samo jak poprzednia – choć pewnie nie ze złej woli, ale raczej z uwagi na niedouczenie konkretnych osób – nie traktuje samorządów zawodowych jako przyjaznego jej partnera, gotowego do pomocy. Co gorsze, forsuje bzdury, którymi wyeliminowana już opcja polityczna – z założenia o nastawieniu centralistycznym – usiłowała spacyfikować w ogóle samorządność obywatelską. Wydaje się, że istotą tego spotkania ludzi dobrej woli była próba uświadomienia obecnej władzy, że nie ma zgody na tego rodzaju praktyki. Jeśli władza nie chce lub nie może pomóc, niech przynajmniej przestrzega zasady głoszonej od czasów Hipokratesa – *primum non nocere* (przede wszystkim nie szkodzić). Stanowisko to znalazło odbicie w apelu skierowanym na ręce premiera, marszałków sejmu i senatu oraz posłów i senatorów.

Typowym przejawem nie od dziś obserwowanej niekompetencji poselskiej jest kwestionowanie „obowiązkowej przynależności” do samorządu zawodowego, tym razem akurat w odniesieniu do lekarzy weterynarii i oczywiście w odniesieniu do zawodów architekta, inżyniera budownictwa i urbanisty. Wciąż nie chce się pamiętać, na czym polega istota samorządu zawodowego w sensie prawnym i czym on się różni od innych zrzeszeń osób fizycznych. Zwróćmy uwagę, że w prawodawstwie europejskim

występują dwie kategorie samorządu – powszechny (terytorialny) i specjalny (gospodarczy, zawodowy, narodowy i wyznaniowy). Każdy z tych samorządów dotyczy konkretnej grupy osób, np. samorząd powszechny – działając obecnie w układzie trzech odrębnych i niezależnych struktur: gminnej, powiatowej i wojewódzkiej – obejmuje wszystkich bez wyjątku mieszkańców danego terytorium. I nikt nikogo się nie pyta, czy chce „należeć” do takich samorządów, nie wymaga się żadnego członkostwa, by wciągnąć daną osobę na listę wyborczą do organów władzy samorządowej, bo z mocy prawa wpisywani nań są wszyscy mieszkańcy konkretnego obszaru wg podziału administracyjnego kraju. Czy można się z takiego samorządu „wypisać”? – Można, ale emigrując poza UE. Zmieniając miejsce zamieszkania, zmieniamy po prostu tylko samorządową przynależność. I nie możemy się od tego wymigać, bo to współczesne *glebae adscripti* jest podstawą terytorialnie powszechnej samorządności obywatelskiej we wszystkich krajach demokratycznych. Analogiczna zasada dotyczy i samorządów specjalnych – w tym również samorządu zawodowego – które wymagają odpowiedniego „zameldowania”, w postaci formalnego tytułu, by dana osoba mogła być z mocy prawa „przypisana” do *glebae* konkretnego zrzeszenia samorządowego.

Obok, ale nie zamiast samorządów zawodowych, mogą działać oczywiście różne, dobrowolne stowarzyszenia, także zawodowe, w pełni samorządne, ale reprezentujące przede wszystkim interes swoich członków. Pojęcie „dobrowolnej przynależności” nijak się zaś ma do instytucji samorządu zawodowego, bo z mocy prawa – jak i samorząd terytorialny – powołany jest przede wszystkim do reprezentowania interesu publicznego.

Przypomnijmy tu, że zadania publiczne były kiedyś nakładane również

na stowarzyszenia wyższej użyteczności, które z prawa o stowarzyszeniach dziś znikły. W konkretnych więc przypadkach stosuje się teraz w tej mierze zasadę *lex specialis* (np. w odniesieniu do ZHP i PCK, do związku wędkarskiego, łowieckiego itp.).

W debacie o „roli samorządów zawodowych w tworzeniu demokratycznego państwa prawa” określiłem już kiedyś (w 2004 r.) postulowany kanon ustrojowy samorządu zawodowego. Teraz, na konferencji w Łodzi, pozwoliłem sobie dla dobra sprawy przytoczyć go ku pamięci:

1. Przysługującą w ramach ustaw istotną część zadań publicznych samorząd zawodowy wykonuje w imieniu własnym i na własną odpowiedzialność.
2. Zadania publiczne służące zaspokajaniu potrzeb wspólnoty samorządowej są wykonywane przez izby samorządu zawodowego jako zadania własne.
3. Jeżeli wynika to z uzasadnionych potrzeb państwa, ustawa może zlecić izbom samorządu zawodowego wykonywanie innych zadań publicznych.
4. Izbom samorządu zawodowego zapewnia się udział w dochodach publicznych odpowiednio do przypadających im zadań.
5. Dochodami izb samorządu zawodowego są ich dochody własne oraz subwencje ogólne i dotacje celowe z budżetu państwa.
6. Izby samorządu zawodowego mają prawo ustalania na zasadach podatkowych wysokości składek oraz innych opłat będących źródłem dochodów własnych.
7. Działalność samorządu zawodowego podlega nadzorowi z punktu widzenia legalności.

I życzyć by sobie należało, aby prawdy te dotarły do tych, którzy uważają, że mogą przy samorządzie nie-rządnie majsterkować.

*Andrzej Bratkowski*

# Jubileusz Oddziału Łódzkiego PZITB – część pierwsza

14-15 czerwca 1948 r. w Warszawie podczas tzw. Zjazdu Organizacyjnego nastąpiła fuzja – funkcjonującego od 4 maja 1934 r. (z wojenną przerwą) – Polskiego Związku Inżynierów Budowlanych ze Stowarzyszeniem Inżynierów i Techników Budownictwa, które powstało 15 lutego 1947 r. i od początku działało w strukturach powołanej w grudniu 1945 r. Naczelnej Organizacji Technicznej. W wyniku tego posunięcia powstał Polski Związek Inżynierów i Techników Budownictwa (w skrócie PZITB).

Wynika stąd, że w 2008 roku Oddział Łódzki PZITB powinien był świętować jubileusz sześćdziesięciolecia. Postanowiłem zatem z tej okazji opisać, jak przed dwudziestoma laty obchodziliśmy jubileusz czterdziestolecia Oddziału.

Do uroczystości tej przygotowywaliśmy się długo i starannie. Jeszcze na jesieni 1987 roku Zarząd Oddziału powołał siedmioosobowy Komitet Organizacyjny, pracami którego kierował mgr inż. Władysław Strusiński, ówczesny honorowy Przewodniczący Oddziału, a jednym z członków komitetu był mgr inż. Waław Filipowicz, piastujący od 1984 r. godność honorowego członka PZITB.

Uroczystości jubileuszowe zostały zainaugurowane w sobotę 22 października 1988 roku o godz. 9.30 mszą świętą w intencji zmarłych i żyjących członków Oddziału Łódzkiego (w kościele Podwyższenia Świętego Krzyża przy ul. Sienkiewicza 38), podczas której biskup Władysław Ziółek – ordynariusz Diecezji Łódzkiej – wygłosił homilię oraz poświęcił sztandar ufundowany przez 24 przedsiębiorstwa, biura projektowe oraz instytucje z terenu Łodzi i województwa łódzkiego\*.

Bezpośrednio po mszy świętej delegacja Oddziału złożyła wiązanki kwiatów na grobach zasłużonych działaczy.

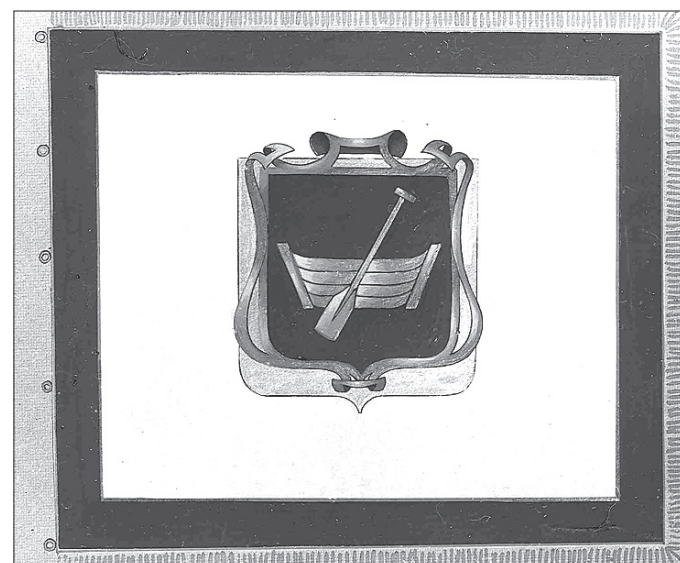
O godzinie 12.30 w Sali Kongresowej Łódzkiego Domu Technika (Plac Komuny Paryskiej 5a) rozpoczęło się spotkanie jubileuszowe kierowane przez czteroosobowe prezydium, któremu przewodniczył mgr inż. Waław Filipowicz.

W uroczystości uczestniczyli niżej wymienieni zaproszeni goście:

- biskup ordynariusz diecezji łódzkiej – dr Władysław Ziółek,
- Wiceminister Gospodarki Przemysłowej i Budownictwa – mgr inż. Krzysztof Fidała,

- Przewodniczący Zarządu Głównego PZITB – prof. Stanisław Kajfasz,
- Wiceprzewodniczący Głównej Komisji Rewizyjnej PZITB – inż. Stanisław Kluszewski,
- Dziekan Wydziału Budownictwa i Architektury Politechniki Łódzkiej – prof. Marian Suchar,
- Wiceprzewodniczący Rady Wojewódzkiej NOT w Łodzi – inż. Jerzy Jabłkiewicz,
- Sekretarz KŁ PZPR – Jan Nosko,
- Wiceprezydent m. Łodzi – Stanisław Żałobny,
- Przewodniczący WRN w Skierniewicach – Stanisław Jarmański,
- Przedstawiciel Wojewody Skierniewickiego – Michał Maciejewski,
- Przewodnicząca ZO PZITB w Piotrkowie Tryb. – mgr inż. Barbara Malec,
- Prezes SARP w Łodzi – dr inż. arch. Krzysztof Muszyński,
- Przedstawiciel Wydziału Społeczno-Ekonomicznego KŁ PZPR – Henryk Jańczak.

Po otwarciu uroczystości i powitaniu zaproszonych gości nastąpiło dwudziestominutowe wystąpienie Przewodniczącego Oddziału Łódzkiego PZITB (funkcję tę pełnił wówczas autor niniejszego sprawozdania), po czym odbyło się uroczyste przekazanie sztandaru przez trzyosobową delegację fundatorów z mgr inż. Tadeuszem Jarczyńskim na czele. Następnie dokonano wręczenia honorowych odznak PZITB i NOT,



jak również jubileuszowych medali czterdziestolecia Oddziału, po czym zostały wygłoszone przemówienia okolicznościowe, spośród których pozwałam sobie przytoczyć jedynie dwa.

**Przesłanie  
biskupa Władysława Ziółka,  
ordynariusza diecezji łódzkiej**

*Wśród obchodów czterdziestolecia Łódzkiego Oddziału Polskiego Związku Inżynierów i Techników Budownictwa nie zabraknie zapewne specjalistycznych posiedzeń i narad wokół idei, jaka niegdyś dała Związkowi początek i była mu przewodniczką, a także wokół problemów, jakie niechybnie stawać niekiedy musiały w poprzek podejmowanym tu inicjatywom w owych długich już i zawitych przecież latach.*

*Ale specjalistom właśnie – członkom Związku i władzom związkowym – pozostawić należy sporządzenie dokładnych zestawów osiągnięć i rzeczy niedokonanych, unikliwe rozejrzenie się po dniach przeszłych życia związkowego i wychylenie się w jego dni przyszłe. Tym, którzy dzisiaj są tutaj wśród gości zaproszonych spoza branży, a do których i mnie spotkał zaszczyt być zaliczonym, inna rola przypada do spełnienia.*

*Obchody jubileuszowe mają bowiem pewną piękną, własną kartę, powiedziałbym – społeczną. I ona głównie decyduje o sensie jubileuszu. Bo każdy jubileusz ma u swego podłoża najprostszą, a zarazem najwspanialszą potrzebę człowieczą: spotkania się twarzą w twarz ludzi tworzących wartościowe dzieła z tymi, dla których one powstają; i potrzebę odbiorców wartościowych dzieł z ich twórcami, żeby wyrazić im szacunek, złożyć hołd i podziękę.*

*W ten sposób świat rzeczy, wytworów rąk i umysłów ludzkich, żywo uczestniczy w urzeczywistnianiu największego zadania naszej wspólczesności – łączenia ludzi w jedno, wbrew wszelkim pesymistycznym*

*prognozom, wbrew wszelkim racjom przeciwnym wysuwany przez jakiegokolwiek spojrzenia na świat.*

*Dlatego dobrze, że są jubileusze, bo oznaczają, że wtedy człowiek szuka człowieka, że chce go zobaczyć, poznać jego imię, uścisnąć mu dłoń, uśmiechnąć się do niego, obdarzyć go przyjaznym słowem; bo każdy jubileusz jest dobroczynnym protestem przeciwko anonimowości istnienia ludzkiego; bo właściwą sobie uroczystą formą obchodów sławi współistnienie jako jedynie sensowny kształt bycia człowieka z człowiekiem; bo wewnętrzną swą treścią obwieszcza prawdę o powszechności dóbr wytworzanych przez człowieka; bo każdy jubileusz uczy dostrzegania za rzeczą – jej autora i oddania mu należnego szacunku. Dlatego dobrze, że są jubileusze.*

*Dlatego dobrze, że jest i ten oto jubileusz, który dozwolił nam zgromadzić się wspólnie i otoczyć w dziękczynnym skłonie ludzi pracy budowniczej. Tym bardziej, że trud budowniczych najwyraźniej chyba spośród ludzkich działań wybiega poza wyłącznie materialne intencje i ambicje człowiecze, by stać się wręcz symbolem wszystkiego, co w poczynaniach człowieka jest pożyteczne, wzniosłe i szlachetne. I co jest przepięknym i bogatym symbolem bytowania ludzkiego na ziemi i w ogóle.*

*Ci, którzy budują, w pierwszym rzędzie pochylają się w trudzie nad materia, by tak ją przyporządkować duchowi, ażeby z trudu tego powstał zawsze dom. I to dom na miarę człowieka! Dlatego też to, co powstaje na deskach kreślarskich inżynierów i techników budownictwa, przybiera postać wielorakich domów: domu dla rodziny, domu w służbie kultury, domu Bożego, także postać dróg, które wiodą ludzi do owych domów.*

*I tak uwy pukła się prawda, że człowiek jest istotą nierozdzielnie związaną z domem. I uwy pukła się ta także prawda, że wszystko, cokolwiek człowiek podejmuje we wszelkiej dziedzi-*

*nie swych poczyniń, zawsze sprowadza się w istocie do budowania domu, który już nie jest materialną bryłą, lecz domem więzi międzyludzkich, domem miłości, domem ojczyzny, domem, któremu na imię Kościół.*

*Wdzięczny zarządowi Łódzkiego Oddziału Polskiego Związku Inżynierów i Techników Budownictwa za miłe zaproszenie na dzisiejsze uroczystości, pragnę całemu Oddziałowi, wszystkim jego członkom wypowiedzieć słowa gratulacji i podziwu za dokonania, jakie w ciągu minionych lat, już czterdziestu, urzeczywistniły się z inicjatywy i wysiłkiem Państwa.*

*Zarazem chciałbym złożyć Państwu życzenia, najlepsze i najserdeczniejsze. Sformułuję je wspierając się na myśli, jaką podpowiada mi tekst Ewangelii według św. Mateusza. Jest tam, pod koniec pierwszego rozdziału, mowa o człowieku, który zbudował dom na skale. „Spadł deszcz – pisze ewangelista św. Mateusz – webrały potoki, zerwały się wichry i uderzyły w ten dom. On jednak nie runął, bo na skale był utwierdzony”.*

*Życzę więc Państwu domów, tych wielorakich, wspaniałych domów dla człowieka. Żeby mogły powstawać bez rachowania, który z nich jest potrzebny, a którego można by nie wznosić. Tak, iżby w niczym nie trzeba było uszczuplać rozległych potrzeb i głódów ducha ludzkiego. Niech więc powstają liczne i różne domy. Niech każdy powstanie na skale. I niech będzie pojemny – by można było odetchnąć wielkością ludzkiej tęsknoty i wielkością ludzkiej nadziei” (Antoni Gołubiew).*

**Wystąpienie  
profesora Mariana Suchara,  
Dziekana Wydziału Budownictwa i  
Architektury Politechniki Łódzkiej**

*Panie Przewodniczący, Szanowni Zebrani! Pragnę przyłączyć się do wyrazów uznania, gratulacji i życzeń, jakie kierujemy pod adresem Szanownego Jubilata. Ale piękny Jubileusz czterdziestolecia, jaki obchodzi dzisiaj Od-*

dział Łódzki Polskiego Związku Inżynierów i Techników Budownictwa, jest również okazją, by choćby tylko skróto omówić silne związki Jubilata z Wydziałem Budownictwa i Architektury Politechniki Łódzkiej.

Wydział nasz, młodszy od dostojnego Jubilata, wiele Mu zawdzięcza. To bowiem starania Naczelnej Organizacji Technicznej i Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych, a wśród nich Polskiego Związku Inżynierów i Techników Budownictwa, doprowadziły w 1951 roku do **decyzji** utworzenia w Wieczorowej Szkole Inżynierskiej w Łodzi również Wydziału Budownictwa, przekształconego następnie w studia wieczorowe na powołanym w 1956 roku Wydziale Budownictwa Lądowego Politechniki Łódzkiej. Wśród wykładowców Wydziału znaleźli się między innymi wybitni inżynierowie praktycy – jednocześnie wyróżniającej się działacze PZITB.

Wydział nasz odwzajemniał się środowisku technicznemu, kształcąc kadry inżynierów i magistrów inżynierów dla łódzkiego zagłębia budowlanego, doskonaląc ich umiejętności na studiach podyplomowych, czy wreszcie wciągając do pracy naukowej, wieńczoną nadawanymi stopniami naukowymi doktora. Współdziałaliśmy z Oddziałem Łódzkim PZITB popularyzując najnowsze osiągnięcia nauki i techniki budowlanej na odczytach, kursach, sesjach. Wspólnie z Zarządkiem Oddziału organizowaliśmy konferencje naukowe, między innymi w 1987 roku I Konferencję Naukowo-Techniczną „Fizyka budowli w teorii i praktyce”.

Wielu naszych etatowych pracowników aktywnie włączało się do prac w komisjach PZITB, wreszcie kilku z nich pełniło funkcję przewodniczącego Zarządu Oddziału. Tym bardziej więc w środowisku akademickim wielkim uznaniem i sympatią cieszy się rozmach działań organizacyjnych i znaczące sukcesy Łódzkiego Oddziału PZITB. Dlatego na zakończenie me-

go wystąpienia pozwolę sobie odczytać pismo, które kieruję pod adresem Prezesa Oddziału dr. inż. Andrzeja B. Nowakowskiego.

*Wielce Szanowny Panie Przewodniczący*

*Z okazji jubileuszu czterdziestolecia istnienia i owocnej działalności Oddziału Łódzkiego Polskiego Związku Inżynierów i Techników Budownictwa proszę przyjąć życzenia dalszych pięknych sukcesów oraz serdeczne gratulacje, które składam na Pana ręce w imieniu Wydziału Budownictwa i Architektury Politechniki Łódzkiej.*

*Środowisko akademickie wysokim uznaniem darzy osiągnięcia Oddziału we wszystkich sferach jego działania i wyraża przekonanie, że dobrze układająca się współpraca pomiędzy Polskim Związkiem Inżynierów i Techników Budownictwa i Politechniką Łódzką, których losy są ze sobą nierozzerwalnie splecione, będzie się nadal rozwijać dla dobra nauki, techniki i gospodarki narodowej Łodzi i kraju.*

*Z wyrazami wysokiego szacunku  
Dziekan Wydziału  
prof. dr hab. n.t. Marian Suchar*

Na zakończenie tej części spotkania Przewodniczący Komitetu Organizacyjnego Jubileuszu mgr inż. Władysław Strusiński odczytał treść telegramów gratulacyjnych, które pod adresem Oddziału Łódzkiego PZITB nadesłali:

- Minister Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa – dr inż. Bogumił Ferensztajn,
- Zastępca Przewodniczącego Rady Wojewódzkiej NOT w Łodzi – inż. Jerzy Jabłkiewicz,
- Przewodniczący Głównej Komisji Rewizyjnej PZITB – doc. dr hab. inż. Janusz Kawecki,
- Sekretarz Generalny PZITB – prof. dr hab. inż. Leonard Runkiewicz,
- Przewodniczący Gdańskiego Oddziału PZITB – doc. dr inż. Zbigniew Łosicki,

- Przewodniczący Katowickiego Oddziału PZITB – inż. Mieczysław Piotrowski,
- Przewodniczący Oddziału Łódzkiego SEP – mgr inż. Zygfryd Kwiatkowski.

W kolejnym punkcie spotkania jubileuszowego miały miejsce wystąpienia nestora Stowarzyszenia prof. Władysława Kuczyńskiego, a następnie przedstawiciela średniego pokolenia – mgr. inż. Bolesława Gruszeckiego. Zamieścimy je w drugiej części niniejszego opracowania.

*Andrzej B. Nowakowski*

\* Obszerne fragmenty homilii biskupa Władysława Ziółka zostały przytoczone przez pana Marka Makarczuka w artykule pt. *Jubileusz 40-lecia Oddziału Łódzkiego PZITB* zamieszczonym w nr 10-11 „Wiadomości Diecezjalnych Łódzkich” z listopada 1988 r. Artykuł ten cytujemy *in extenso* pod koniec pierwszej części niniejszego opracowania – jako suplement.

## SUPLEMENT Jubileusz 40-lecia Oddziału Łódzkiego PZITB

Jubileusz 40-lecia istnienia i działalności obchodził 22 października br. Oddział Łódzki Polskiego Związku Inżynierów i Techników Budownictwa. Z tej racji jego członkowie i ich rodziny zgromadzili się na inauguracyjnej uroczystości jubileuszowej mszy św., odprawionej w kościele pw. Podwyższenia Świętego Krzyża w Łodzi. Najświętszą Ofiarę sprawowaną w intencji organizacji celebrował biskup ordynariusz diecezji łódzkiej dr Władysław Ziółek w asyście miejscowego proboszcza ks. prałata Franciszka Kowalskiego i ks. kapelana Bartłomieja Rurza. Biskup Władysław Ziółek dokonał również uroczystego poświęcenia sztandaru ufundowanego przez przedsiębiorstwa budowlane Łodzi.

W okolicznościowej homilii Pasterz Kościoła łódzkiego nawiązał do nauki Jezusa Chrystusa, iż: „każdy, kto słucha jego słów i wypełnia je, podobny jest do człowieka, który buduje dom swój





Poświęcenie sztandaru OŁ PZITB

na skale. I że ten, kto poznałszy Dobrą Nowinę nie bierze jej za przewodniczkę i według niej nie żyje, przypomina znów człowieka, który budowlę swego domu wznosi na piasku”.

Wychodząc od tej fundamentalnej prawdy, biskup ordynariusz mówił następnie: „Przedziwne jest budowanie. Ma w sobie taki ładunek treści i tak blisko związane jest z najgłębszymi dążeniami człowieka, że stało się symbolem wszelkiego działania ludzkiego. I jeśli niektórzy tylko posiadli zawodowe umiejętności budowania, to przecież każdy, kto cokolwiek pożytecznego czyni – buduje. I każdy nosi w sobie ukryte przeświadczenie, że powołany jest do budowania, czy to będąc nauczycielem czy artystą, robotnikiem czy rolnikiem, lekarzem czy duszpasterzem – każdy na swej niwie ma budować i być więc budowniczym. »Wszyscyśmy budowniczy – napisał kiedyś Antoni Gołubiew, pisarz przecież wielkiej miary – wszyscyśmy budowniczy, my, biegnący ulicą przechodnie. Katedra to tylko znak naszej tęsknoty i woli, to tylko świadectwo człowieka, że zdolen pchnąć glinę ku niebu« (Listy do przyjaciela, Warszawa 1956, s. 326).

Katedra – kontynuował Ksiądz Biskup – jest znakiem największego głodu ducha ludzkiego, tego nigdy nieugaszonego wrywania się poza materię kamienia, cegły, zaprawy murarskiej ku wartościom niematerialnym – ku miło-

ści, ku Bogu, ku życiu natchnionemu kultem religijnym. Skoro jednak budowanie oznacza więcej niż obcowanie z samą materią dla celów czysto materialnych, to wypada się nam przejąć wstrząsającymi wręcz faktami, które wypełniają naszą codzienną rzeczywistość, że działania nasze nader często przypominają budowlę wyrastającą ku górze, ale chwiejną, słabą, podatną na lada powiew wiatru, na deszcz i siłę wezbranych potoków (»Spadł deszcz, wezbrały potoki, zerwały się wichury i rzuciły się na ten dom. I runął, bo na piasku był zbudowany« – św. Mateusz 7, 27).

I dzieje się tak, nie dlatego przede wszystkim, że to, co wychodzi z naszych rąk, bywa niedopracowane, zaniedbane w jakimś szczególe, lecz że nie wyrasta z wielkiego ducha, że nie jest ukierunkowane ku urzeczywistnieniu tęsknot i nadziei ludzkich.

Nie sądzcie, Bracia i Siostry, iż występuję w tej chwili z krytyką wobec Was, inżynierów i techników budownictwa zgromadzonych w Domu Bożym, przy Stole Eucharystii. Wręcz przeciwnie – z wielką radością i szacunkiem stoję wśród was, którzy dajecie dziś świadectwo zgola przeciwnie nakreślonego przed chwilą obrazowi. Jako tutejszy biskup dumny jestem, że w mej umiłowanej Łodzi jubileuszowe obchody nasze rozpoczynają się w imię Boże. Jeśli wspominam o domach budowanych na piaskach, myślę o

problemie, jaki trawi nasze życie społeczne, o człowieku budowanym przez człowieka na złudnych wartościach, czyli na piasku. Chciałbym wobec tej sytuacji powtórzyć za św. Pawłem te słowa: »To zatem mówię i zaklinam was w Panu, abyście już nie postępowali tak, jak postępują poganie z ich próżnym myśleniem, umysłem pogrążeni w mroku, obcy dla życia Bożego na skutek tkwiącej w nich niewiedzy, na skutek zatwardziałości serca (...) wy przecież nie tak nauczyliście się od Chrystusa« (Ef 4,17.20).”

Na zakończenie biskup ordynariusz zwrócił się do zgromadzonych w świątyni z apelem, aby „...zawsze byli świadkami tej podstawowej prawdy ewangelicznej, że ten, kto słucha słów Jezusa Chrystusa i wypełnia je – jest podobny do człowieka, który dom swój zbudował na skale. Niech Bóg błogosławi Waszym poczynaniom, Bracia Najmiłsi – powiedział biskup łódzki. – Trzymajcie wysoko i z honorem poświęcony dziś sztandar. Niech się rozwija na wietrze historii i odsłania w każdym czasie ambitne zawołania, jakie na nim pomieściliście.”

Po wysłuchaniu mszy św. jej uczestnicy udali się na łódzkie cmentarze, gdzie przy grobach zmarłych członków organizacji modlili się za spójność ich duszy, w dowód pamięci złożyli na mogiłach kwiaty i zapalili znicze.

Marek Makarczuk



Powitanie biskupa Władysława Ziółka na progu Domu Technika

# Z życia samorządu zawodowego lekarzy

Na kwietniowym posiedzeniu Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi sporo czasu poświęcono omówieniu problemu niskiej frekwencji podczas dorocznego XXIV Zjazdu oraz braku kworum w godzinach popołudniowych, co nie tylko uniemożliwiło przedyskutowanie ważnych problemów nurtujących środowisko medyczne oraz podjęcie uchwał, lecz także przekazanie nieobecny delegatom istotnych informacji (np. w sprawie składek członkowskich lub ubezpieczeń lekarskich), które za ich pośrednictwem powinny trafić do wszystkich członków Łódzkiej Izby. Po dyskusji Rada podjęła poniższą uchwałę:

## **Uchwała 2038/V/2008**

**ORL w Łodzi z 25 kwietnia 2008 r. w sprawie zobowiązania Kolegium Redakcyjnego „Panaceum” – pisma Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi – do opublikowania list obecności na posiedzeniach organów OIL V kadencji**

Działając na podstawie art. 25 pkt 5 ustawy z 17 maja 1989 r. o izbach lekarskich (Dz.U. nr 30 poz. 158 z późniejszymi zmianami) i § 6 uchwały nr 17/90/I Naczelnej Rady Lekarskiej z 5 maja 1990 r. ORL w Łodzi, postanawia:

§ 1. Zobowiązać Kolegium Redakcyjne pisma Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi pn. „Panaceum” do opublikowa-

nia na podstawie danych przekazywanych przez Komisję Regulaminowo-Organizacyjną ORL nazwisk:

- delegatów na okręgowe zjazdy lekarzy, którzy nie uczestniczyli w okręgowych zjazdach lekarzy,
- członków ORL, którzy nie uczestniczyli w posiedzeniach Okręgowej Rady Lekarskiej w trakcie trwania obecnej V kadencji i nie usprawiedliwili pisemnie swojej nieobecności.

§ 2. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Ponadto, Rada przyjęła pięć stanowisk, spośród których publikujemy treść drugiego i piątego:

## **Stanowisko nr 2**

**ORL w Łodzi z 25 kwietnia 2008 r. w sprawie aktualnej sytuacji w ochronie zdrowia**

Członkowie Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi popierają stanowisko wypracowane na Nadzwyczajnym IX Krajowym Zjeździe Lekarzy, dotyczące reformy systemu ochrony zdrowia w Polsce, której skuteczną realizację zagwarantuje zwiększenie nakładów ze środków publicznych do minimum 6% PKB.

Wobec powyższego postulujemy:

- podniesienie składki zdrowotnej do poziomu 13% podstawy wymiaru składki,

- objęcie obowiązkiem płacenia składek wszystkich grup obywateli, w tym rolników,
- wprowadzenie zasady współpłacenia pacjentów za świadczenia zdrowotne oraz/lub za pobyt i wyżywienie w zakładzie opieki zdrowotnej,
- rozwinięcie systemu dodatkowych ubezpieczeń zdrowotnych oraz osłon dla najuboższych,
- wprowadzenie w miejsce NFZ regulowanej konkurencją instytucji powszechnego ubezpieczenia zdrowotnego,
- opracowanie rzetelnej wyceny kosztów usług medycznych i uczciwych zasad ich refundacji, ustalenie przejrzystych kryteriów podziału świadczeń.

## **Stanowisko nr 5**

**ORL w Łodzi z 25 kwietnia 2008 r. w sprawie likwidacji stażu podyplomowego**

Członkowie Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi wyrażają stanowczy protest przeciwko planom likwidacji stażu podyplomowego dla lekarzy i lekarzy dentyków. Według zgodnej opinii lekarzy – członków Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi – staż podyplomowy jest niezbędnym elementem kształcenia podyplomowego lekarzy i lekarzy dentyków.

I rzeczywiście, w czerwcowym numerze „Panaceum” przedstawiono dwie imienne listy:

1. Listę delegatów nieobecnych na okręgowych Zjazdach Lekarzy w V kadencji.
2. Listę delegatów, którzy opuścili obrady OZL w V kadencji przed ich oficjalnym zakończeniem.

Natomiast w numerze lipcowo-sierpniowym została opublikowana „lista nazwisk członków Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi, którzy nie uczestniczyli w posiedzeniach ORL w trakcie trwania obecnej V kadencji z uwzględnieniem nieobecności usprawiedliwionych”.

## **Łódzka Okręgowa Izba Inżynierów Budownictwa**

systematycznie organizuje kolejne edycje

## **kursu obsługi oprogramowania AutoCAD**

Zajęcia (30 godzin) odbywają się w formie wykładowo-warsztatowej od poniedziałku do czwartku w godzinach 16.30-19.30.

**Cena kursu jest wyjątkowo atrakcyjna.**

Uczestnicy otrzymają materiały szkoleniowe. Zapewniamy profesjonalną obsługę.

Wszystkich zainteresowanych prosimy o kontakt z biurem ŁOIB.

# Ewolucja przepisów dotyczących samowoli budowlanej

## w Ustawie z 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane – część 1

Od czasu wejścia w życie ustawy Prawo budowlane z 1994 roku zebrano wiele nowych doświadczeń związanych z funkcjonowaniem tej ustawy. W tym czasie dokonano wielokrotnie jej nowelizacji. Zmiany te można podzielić na kilka etapów.

Pierwsza nowelizacja, wprowadzona w 1996 roku, wynikała przede wszystkim z przeprowadzonej reformy centrum administracji państwowej, a w szczególności wiązała się z likwidacją urzędu Ministra Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa oraz dotyczyła zmian w organizacji struktury organów nadzoru budowlanego. Następną zmianą miała miejsce 22 sierpnia 1997 roku i podyktowana była wprowadzeniem do ustawy doświadczeń zaczerpniętych z jej funkcjonowania na przełomie ostatnich lat. W roku 1998 dokonano kolejnej nowelizacji w związku ze zmianą kompetencji organów administracji publicznej uczestniczących w procesie budowlanym, wprowadzając zupełnie nową organizację dotychczasowego nadzoru budowlanego. Został on podzielony na organy administracji architektoniczno-budowlanej (starostów i wojewodów) i organy nadzoru budowlanego (powiatowe inspektoraty nadzoru budowlanego i wojewódzkie inspektoraty nadzoru budowlanego).

Najobszerniejszą nowelizację z dotychczas dokonanych wprowadzono Ustawą z dnia 27 marca 2003 roku o zmianie ustawy – Prawo budowlane oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz. U. Nr 80, poz. 718). Za jej pomocą doprecyzowano m.in. kwestie związane z samowolą budowlaną, przyjmując oddzielną regulację dla spraw dotyczących legalizacji samowoli odnoszącej się do obiektów budowlanych lub ich części albo ro-

bót wykonanych lub wykonywanych bez wymaganego pozwolenia na budowę i oddzielnie dla spraw dotyczących legalizacji samowoli odnoszącej się do obiektów budowlanych lub ich części albo robót wykonanych lub wykonywanych bez wymaganego zgłoszenia bądź mimo wniesienia sprzeciwu przez właściwy organ. Legalizacji samowoli budowlanej naruszającej obowiązek uzyskania pozwolenia na budowę poświęcone zostały art. 48 oraz art. 49 i 49a, natomiast sprawy samowoli budowlanej, związane z naruszeniem obowiązku zgłoszenia lub wybudowanej mimo wniesienia sprzeciwu przez właściwy organ, podlegały regulacji art. 49b. Ustawodawca przyjął, że w sytuacji budowy lub wybudowania obiektu budowlanego bez wymaganej zgody możliwe będą dwa rozwiązania, tj. wydanie nakazu rozbiórki obiektu lub jego części, bądź wdrożenie postępowania legalizacyjnego. O ile procedura legalizacyjna w odniesieniu do obiektu budowlanego lub jego części, będącego w budowie albo wybudowanego bez wymaganego zgłoszenia, bądź mimo wniesienia sprzeciwu przez właściwy organ była zbliżona do postępowania legalizacyjnego przewidzianego dla obiektów i robót wybudowanych bądź budowanych bez uzyskania pozwolenia na budowę, to zasadnicze różnice pojawiają się w wysokości opłaty legalizacyjnej nakładanej na sprawcę stwierdzonej samowoli. Przy legalizacji samowoli, o jakiej mowa w art. 48, ustawodawca wprowadził obowiązek uiszczenia opłaty legalizacyjnej naliczanej w sposób, o jakim mowa w art. 59f ust. 1, z tym, że stawka opłaty podlega pięćdziesięciokrotnemu podwyższeniu. Natomiast przy prowadzeniu postępowania legalizacyjnych w sprawach

objętych art. 49b, czyli w stosunku do obiektów lub robót podlegających zgłoszeniu, wysokość opłaty legalizacyjnej wynosi odpowiednio:

- pięciokrotność stawki opłaty w stosunku do budów, o których mowa w art. 29 ust.1 pkt. 7-11, 14, 15, 17 i 18 oraz w art. 30 ust. 1 pkt. 3,
- dziesięciokrotność stawki opłaty w stosunku do budów, o których mowa w art. 29 ust. 1 pkt 1-5, 6, 12, 13, 16 i 19-21.

Oczywiście, możliwość uruchomienia procedury legalizacyjnej każdorazowo uzależniona była przede wszystkim od wykazania, że budowa jest zgodna z przepisami o planowaniu przestrzennym, w szczególności z ustaleniami obowiązującego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego oraz wykazanie, że obiekt nie narusza przepisów, w tym techniczno-budowlanych, w zakresie uniemożliwiającym doprowadzenie obiektu budowlanego lub jego części do stanu zgodnego z prawem. Poza ww. warunkami koniecznymi do zalegalizowania stwierdzonego naruszenia prawa, na inwestorze ciążył ponadto obowiązek przedłożenia wymaganych przez prawo dokumentów, tj. zaświadczenia organu właściwego w sprawach ustalenia warunków zabudowy i zagospodarowania terenu o zgodności obiektu z przepisami, dokumentów, o których mowa w art. 33 ust. 2 i 3; do projektu architektoniczno-budowlanego z wyłączeniem stosowania przepisu art. 20 ust. 3 pkt 2, zaś w odniesieniu do budowy podlegającej rygorowi zgłoszenia inwestor obowiązany był dostarczyć także projekt zagospodarowania działki lub terenu.

W sytuacji, gdy budowa nie narusza przepisów o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, a zobowiązany podmiot nie przedłożył wymaganych dokumentów, do których przedłożenia był zobowiązany stosownym postanowieniem organu nadzoru budowlanego, organ ten władny był do wydania nakazu rozbiórki, o jakim mowa w art. 48 ust. 1 bądź art. 49b ust. 1.

Nowelizacja prawa budowlanego wprowadzona ustawą z 27 marca 2003 roku dokonała również wyraźnych zmian w stosowaniu art. 50, stanowiąc o jego zastosowaniu w przypadkach innych niż określone w art. 48 ust. 1 lub w art. 49b ust. 1, a więc wskazując, iż nie ma on zastosowania do samowolnej budowy obiektu budowlanego lub jego części, lecz dotyczy samowolnie wykonywanych robót budowlanych innych niż budowa. W stosunku do takich robót ustawodawca przewidział znacznie łagodniejszą procedurę niż w przypadku budów podlegających rygorom art. 48. W znowelizowanym brzmieniu art. 50 poza dotychczasowymi sytuacjami, w jakich przepis ten miał zastosowanie ustawodawca wprowadził przypadek nowy, dotychczas nieznan, dotyczący sytuacji wykonywania robót budowlanych na podstawie zgłoszenia z naruszeniem art. 30 ust. 1. W nowelizacji tej wprowadzono także zupełnie nowy przepis art. 50a, z którego wynika, iż właściwy organ w przypadku stwierdzenia wykonywania robót budowlanych, pomimo wstrzymania ich wykonania postanowieniem, w sytuacjach przewidzianych w art. 48 ust. 2 oraz 49b ust. 2 i art. 51 ust. 1 wydaje w drodze decyzji nakaz rozbiórki obiektu budowlanego lub jego części. Powołanie tego przepisu miało na celu zapewnienie skuteczności postanowieniom wydawanym w przedmiocie wstrzymania robót budowlanych oraz zdyscyplinowanie sprawców samowoli budowlanej przed zamiarem jej kontynuowania wbrew wydanym przez organ zakazom.

Pomimo tak obszernych zmian, jakie wprowadzono ustawą z 27 marca 2003 r., w tym odejście od rygoryzmu art. 48 w brzmieniu z 7 lipca 1994 r., praktyka stosowania znowelizowanych przepisów po stosunkowo krótkim okresie wykazała konieczność dokonania kolejnych zmian w przepisach prawa, zwłaszcza tych, które miały za zadanie poprzez swoją dolegliwość wpłynąć na zmniejszenie przejawów samowoli budowlanej.

Kolejną zmianą w prawie budowlanym, mającą odegrać decydującą rolę przy usprawnieniu prowadzenia postępowań dotyczących samowoli budowlanej, dokonano Ustawą z dnia 16 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy Prawo budowlane. W znowelizowanym art. 48 w ust. 1 utrzymano obowiązek nakazania rozbiórki obiektu budowlanego lub jego części, będącego w budowie albo wybudowanego bez wymaganego pozwolenia na budowę, jednakże przepis ten można było zastosować dopiero wówczas, gdy w następstwie czynności właściwego organu nadzoru budowlanego, o których mowa w ust. 2 i ust. 3, nie zaistnieją przesłanki uzasadniające zalegalizowanie obiektu. W art. 48 ust. 2 wprowadzono dość istotne zmiany, rozszerzono zakres zbadania zgodności inwestycji, nie ograniczając jej jedynie do zbadania zgodności z przepisami obowiązującego planu zagospodarowania przestrzennego, jak to miało miejsce dotychczas, lecz nałożono na organ obowiązek zbadania stwierdzonej samowoli z ustaleniami ostatecznej, w dniu wszczęcia postępowania, decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu, w przypadku braku obowiązującego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Zmiany wprowadzono także w zakresie niezbędnych dokumentów, jakie inwestor winien przedłożyć podczas prowadzonego postępowania legalizacyjnego. Zgodnie z nowym brzmieniem art. 48 ust. 3 inwestor zobowiązany był do przedłożenia w organie prowadzącym postępowanie:

- zaświadczenia wójta, burmistrza albo prezydenta miasta o zgodności budowy z ustaleniami obowiązującego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego albo ostatecznej, w dniu wszczęcia postępowania, decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu, w przypadku braku obowiązującego planu zagospodarowania przestrzennego,
- dokumentów, o których mowa w art. 33 ust. 2 pkt 1, 2 i 4 oraz ust. 3; z wyłączeniem art. 20 ust. 3 pkt 2. w sto-

sunku do projektu architektoniczno-budowlanego.

Jednocześnie ustawodawca założył, iż przedłożenie w wyznaczonym terminie dokumentów, o których mowa w ust. 3, traktuje się jak wniosek o zatwierdzenie projektu budowlanego i pozwolenie na wznowienie robót budowlanych, jeżeli budowa nie została zakończona.

Zmianami objęto także art. 49b ust. 2, który otrzymując nowe brzmienie precyzuje, jakie dokumenty są wymagane przy prowadzeniu postępowania legalizacyjnego w sprawie budowy obiektu budowlanego bez wymaganego zgłoszenia. Wśród wymaganych według woli ustawodawcy dokumentów pojawiły się:

- dokumenty, o których mowa w art. 30 ust. 2 albo art. 30 ust. 2 i 3, albo art. 30 ust. 2 i 4;
- projekt zagospodarowania działki lub terenu;
- zaświadczenie wójta, burmistrza albo prezydenta miasta o zgodności budowy z ustaleniami obowiązującego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego albo ostateczną, w dniu wszczęcia postępowania, decyzją o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu, w przypadku braku obowiązującego planu zagospodarowania przestrzennego.

Korektą w nowelizacji z 16 kwietnia 2004 r. objęto także sprawy związane z ustalaniem wysokości opłaty legalizacyjnej w postępowaniach prowadzonych w stosunku do samowoli wskazanej w art. 49b. Ustawodawca przyjął, iż w takich przypadkach do opłaty legalizacyjnej stosuje się odpowiednio przepisy art. 59g, z tym, że wysokość opłaty w przypadku budowy, o której mowa w:

- art. 29 ust. 1 pkt 7-11, 14, 15, 17 i 18 oraz w art. 30 ust. 1 pkt 3 i 4 – wynosi 2 500 zł;
- art. 29 ust. 1 pkt 1-3, 5, 6, 12, 13, 16 i 19-21 – wynosi 5 000 zł.

*Agnieszka Gapsa  
Jacek Szer*

# Decyzja o warunkach zabudowy

Przedmiotem niniejszego artykułu jest omówienie przepisów dotyczących decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu, której posiadanie umożliwia podjęcie dalszych kroków zmierzających do uzyskania decyzji o pozwoleniu na budowę.

W przypadku braku miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, zgodnie z art. 4 ust. 2 Ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym<sup>1</sup> określenie sposobów zagospodarowania i warunków zabudowy terenu następuje w drodze decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu (dalej jako decyzja wzzt). Należy jednak zauważyć, że lokalizację inwestycji celu publicznego ustala się w drodze decyzji o lokalizacji inwestycji celu publicznego, natomiast sposób zagospodarowania terenu i warunki zabudowy dla innych inwestycji ustala się w drodze decyzji wzzt.

## Kiedy potrzebna jest decyzja wzzt?

Z racji zwiększonego w ostatnim czasie ruchu budowlanego osoby planujące zmianę zagospodarowania terenu, polegające na budowie obiektu budowlanego lub wykonaniu innych robót budowlanych na terenach, w stosunku do których nie został uchwalony miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego (dalej jako miejscowy plan), muszą zgodnie z art. 59 ust. 1 ustawy, uzyskać decyzję wzzt. Decyzja ta wymagana jest także przy zmianie sposobu użytkowania obiektu budowlanego lub jego części. Ponadto, zgodnie z art. 59 ust. 2 ustawy zmiana zagospodarowania terenu, która nie wymaga pozwolenia na budowę, z wyjątkiem tymczasowej, jednorazowej zmiany zagospodarowania terenu, trwającej do roku także wymaga ustalenia, w drodze decyzji, warunków zzt.

W tym miejscu należy zauważyć, że zdanie drugie art. 59 ust. 1 ustawy stanowi, że przepis art. 50 ust. 2 stosuje się odpowiednio. Przepis ten z kolei

stanowi, że nie wymagają wydania decyzji wzzt roboty budowlane: 1) polegające na remoncie, montażu lub przebudowie, jeżeli nie powodują zmiany sposobu zagospodarowania terenu i użytkowania obiektu budowlanego oraz nie zmieniają jego formy architektonicznej, a także nie są zaliczone do przedsięwzięć wymagających przeprowadzenia postępowania w sprawie oceny oddziaływania na środowisko, w rozumieniu przepisów o ochronie środowiska, albo 2) niewymagające pozwolenia na budowę. Zestawienie przepisów zawartych w art. 59 ust. 1 w zw. z 50 ust. 2 i art. 59 ust. 2 ustawy nastęcza wielu wątpliwości, bowiem przepisy te są ze sobą sprzeczne.

Zważając na powyższe, w celu uporządkowania tematyki dotyczącej sytuacji, w których należy uzyskać decyzję wzzt przytoczyć należy tezę wyroku<sup>2</sup> Naczelnego Sądu Administracyjnego z 13 lipca 2007 r., w którym stwierdzono, że zgodnie z art. 59 ust. 2 w zw. z art. 59 ust. 1 ustawy z 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. nr 80, poz. 717 ze zm.) wydania decyzji wzzt wymaga każda zmiana sposobu zagospodarowania terenu, nawet taka, która nie wymaga pozwolenia na budowę, chyba że jest to zmiana o charakterze jednorazowym, tymczasowym, trwająca do 1 roku.

## Kto wydaje decyzję wzzt?

Decyzję wzzt wydaje wójt, burmistrz albo prezydent miasta po uzyskaniu uzgodnień lub decyzji wymaganych przepisami odrębnymi i po przeprowadzeniu uzgodnień<sup>3</sup> w trybie art. 106 Kodeksu postępowania administracyjnego<sup>4</sup> ze wskazanymi poniżej organami, tj.:

1) ministrem właściwym do spraw zdrowia – w odniesieniu do inwestycji lokalizowanych w miejscowościach uzdrowiskowych, zgodnie z odrębnymi przepisami;

- 2) wojewódzkim konserwatorem zabytków – w odniesieniu do obszarów i obiektów objętych ochroną konserwatorską;
  - 3) dyrektorem właściwego urzędu morskiego – w odniesieniu do obszarów pasa technicznego, pasa ochronnego oraz morskich portów i przystani;
  - 4) właściwym organem nadzoru górniczego – w odniesieniu do terenów górniczych;
  - 5) właściwym organem administracji geologicznej – w odniesieniu do terenów zagrożonych osuwaniem się mas ziemnych;
  - 6) organami właściwymi w sprawach ochrony gruntów rolnych i leśnych oraz melioracji wodnych – w odniesieniu do gruntów wykorzystywanych na cele rolne i leśne w rozumieniu przepisów o gospodarce nieruchomościami;
  - 7) dyrektorem parku narodowego – w odniesieniu do obszarów położonych w granicach parku i jego otuliny;
  - 8) wojewodą – w odniesieniu do innych niż wymienione w pkt 7 obszarów objętych ochroną na podstawie przepisów o ochronie przyrody;
  - 9) właściwym zarządcą drogi – w odniesieniu do obszarów przyległych do pasa drogowego;
  - 10) wojewodą, marszałkiem województwa oraz starostą w zakresie zadań rządowych albo samorządowych, służących realizacji inwestycji celu publicznego, o których mowa w art. 39 ust. 3 pkt 3 i art. 48 – w odniesieniu do terenów przeznaczonych na ten cel w planach miejscowych, które utraciły moc na podstawie art. 67 ustawy, o której mowa w art. 88 ust. 1;
  - 11) dyrektorem regionalnego zarządu gospodarki wodnej – dla przedsięwzięć wymagających uzyskania pozwolenia wodnoprawnego, do wydania którego organem właściwym jest wojewoda (art. 60 ust. 1 w zw. z art. 53 ust. 4 ustawy o planowaniu).
- Należy podkreślić, że zgodnie z art. 60 ust. 3 ustawy decyzję wzzt na tere-

nach zamkniętych wydaje wojewoda. Zgodnie zaś z art. 60 ust. 4 ustawy projekt decyzji wzst sporządza osoba wpisana na listę izby samorządu zawodowego urbanistów albo architektów.

### Co określa decyzja wzst?

Decyzja wzst określa<sup>5</sup>:

- 1) rodzaj inwestycji;
- 2) warunki i szczegółowe zasady zagospodarowania terenu oraz jego zabudowy wynikające z przepisów odrębnych, a w szczególności w zakresie:
  - a) warunków i wymagań ochrony i kształtowania ładu przestrzennego,
  - b) ochrony środowiska i zdrowia ludzi oraz dziedzictwa kulturowego i zabytków oraz dóbr kultury współczesnej,
  - c) obsługi w zakresie infrastruktury technicznej i komunikacji,
  - d) wymagań dotyczących ochrony interesów osób trzecich,
  - e) ochrony obiektów budowlanych na terenach górniczych,
- 3) linie rozgraniczające teren inwestycji, wyznaczone na mapie w odpowiedniej skali, z zastrzeżeniem art. 52 ust. 2 pkt 1, który stanowi, że wniosek o ustalenie lokalizacji inwestycji celu publicznego powinien zawierać określenie granic terenu objętego wnioskiem, przedstawionych na kopii mapy zasadniczej lub (w przypadku jej braku) na kopii mapy katastralnej, przyjętych do państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego, obejmujących teren, którego wniosek dotyczy, i obszaru, na który ta inwestycja będzie oddziaływać, w skali 1:500 lub 1:1000, a w stosunku do inwestycji liniowych również w skali 1:2000).

### Warunki wydania decyzji wzst

Zgodnie z art. 64 w zw. z art. 52 ustawy ustalenie warunków zabudowy następuje na wniosek inwestora, który powinien zawierać:

- 1) określenie granic terenu objętego wnioskiem, przedstawionych na ko-

pii mapy zasadniczej lub (w przypadku jej braku) na kopii mapy katastralnej, przyjętych do państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego, obejmujących teren, którego wniosek dotyczy, i obszaru, na który ta inwestycja będzie oddziaływać;

- 2) charakterystykę inwestycji, obejmującą:
  - a) określenie zapotrzebowania na wodę, energię oraz sposobu odprowadzania lub oczyszczania ścieków, a także innych potrzeb w zakresie infrastruktury technicznej, a w razie potrzeby również sposobu unieszkodliwiania odpadów,
  - b) określenie planowanego sposobu zagospodarowania terenu oraz charakterystyki zabudowy i zagospodarowania terenu, w tym przeznaczenia i gabarytów projektowanych obiektów budowlanych, przedstawione w formie opisowej i graficznej,
  - c) określenie charakterystycznych parametrów technicznych inwestycji oraz dane charakteryzujące jej wpływ na środowisko.

Właściwy organ w postępowaniu związanym z wydaniem decyzji wzst dokonuje analizy: 1) warunków i zasad zagospodarowania terenu oraz jego zabudowy, wynikających z przepisów odrębnych; 2) stanu faktycznego i prawnego terenu, na którym przewiduje się realizację inwestycji (art. 53 ust. 3 ustawy).

Warunki wydania decyzji wzst zostały określone w art. 61 ust. 1 ustawy. Zgodnie z tym przepisem wydanie decyzji wzst jest możliwe jedynie w przypadku łącznego spełnienia następujących warunków:

**1) co najmniej jedna działka sąsiednia, dostępna z tej samej drogi publicznej, jest zabudowana w sposób pozwalający na określenie wymagań dotyczących nowej zabudowy w zakresie kontynuacji funkcji, parametrów, cech i wskaźników kształtowania zabudowy oraz zagospodarowania terenu, w tym gabarytów i formy**

### architektonicznej obiektów budowlanych, linii zabudowy oraz intensywności wykorzystania terenu

Właściwy organ w celu ustalenia wymagań dla nowej zabudowy i zagospodarowania terenu, zgodnie z § 3 ust. 1 Rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 26 sierpnia 2003 r. w sprawie sposobu ustalania wymagań dotyczących nowej zabudowy i zagospodarowania terenu w przypadku braku miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego<sup>6</sup> (dalej jako rozporządzenie) wyznacza wokół działki budowlanej, której dotyczy wniosek o ustalenie warunków zabudowy, obszar analizowany i przeprowadza na nim analizę funkcji oraz cech zabudowy i zagospodarowania terenu w zakresie warunków, o których mowa w art. 61 ust. 1-5 ustawy. Należy zauważyć, że zgodnie z § 3 ust. 2 rozporządzenia granice obszaru analizowanego wyznacza się na kopii mapy zasadniczej lub w przypadku jej braku, na kopii mapy katastralnej, przyjętych do państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego, obejmujących teren, którego wniosek dotyczy, i obszaru, na który ta inwestycja będzie oddziaływać, w odległości nie mniejszej niż trzykrotna szerokość frontu działki objętej wnioskiem, nie mniejszej jednak niż 50 metrów.

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Białymstoku w wyroku z dnia 25 stycznia 2005 r.<sup>7</sup> orzekł, że wyznaczenie „obszaru analizowanego” jest wskazaniem, które spośród działek sąsiednich będą stanowiły punkt odniesienia do ustalania „wymagań dotyczących nowej zabudowy”, o jakich mowa w przepisach art. 61 ust. 1 pkt 1 oraz art. 61 ust. 6 i 7 ustawy. Ponadto, w wyroku tym Wojewódzki Sąd Administracyjny zauważył, że wszystkie działki znajdujące się na obszarze analizowanym należy uznać, w ujęciu funkcjonalnym, za działki sąsiednie w rozumieniu art. 61 ust. 1 pkt 1 ustawy.

Analiza art. 61 ust. 1 ustawy pozwala stwierdzić, że pierwszy warunek zostanie zrealizowany, jeżeli zostanie speł-

niony wymóg dobrego sąsiedztwa, planowana inwestycja będzie miała dostęp do drogi publicznej, a istniejące lub projektowane uzbrojenie terenu będzie wystarczające dla zamierzenia inwestycyjnego.

Od zasady dobrego sąsiedztwa przewidziane są wyjątki, które dotyczą: a) inwestycji produkcyjnych lokalizowanych na terenach przeznaczonych na ten cel w miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego obowiązujących do 31 grudnia 2002 r., (art. 61 ust. 2 ustawy), b) zabudowy zagrodowej, w przypadku gdy powierzchnia gospodarstwa rolnego związanego z tą zabudową przekracza średnią powierzchnię gospodarstwa rolnego w danej gminie (art. 61 ust. 4 ustawy), c) lokalizacji linii kolejowych, obiektów liniowych i urządzeń infrastruktury technicznej (art. 61 ust. 3 ustawy).

Następnie należy ustalić czy istniejące lub projektowane uzbrojenie terenu (instalacje lub urządzenia wodociągowe, kanalizacyjne, ciepłownicze, elektryczne, gazowe i telekomunikacyjne, droga) będzie wystarczające dla planowanej inwestycji. Warunek ten uznaje się za spełniony, jeżeli wykonanie uzbrojenia terenu zostanie zagwarantowane w drodze umowy zawartej między właściwą jednostką organizacyjną a inwestorem (art. 61 ust. 5 ustawy).

## **2) teren ma dostęp do drogi publicznej**

Zgodnie z art. 61 ust. 1 pkt 2 ustawy wydanie decyzji wzzt jest możliwe, jeżeli teren inwestycji posiada dostęp do drogi publicznej. Legalna definicja dostępu do drogi publicznej zawarta jest w art. 2 pkt 14 ustawy, zgodnie z którym przez ten dostęp należy rozumieć bezpośredni dostęp do tej drogi albo dostęp do niej przez drogę wewnętrzną lub przez ustanowienie odpowiedniej służebności drogowej. Jak stanowi art. 1 Ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych<sup>8</sup>, drogą publiczną jest droga zaliczona na podstawie niniejszej ustawy do jednej z kategorii dróg, z któ-

rej może korzystać każdy, zgodnie z jej przeznaczeniem, z ograniczeniami i wyjątkami określonymi w tej ustawie lub innych przepisach szczególnych. Ponadto, zgodnie z art. 2 ust. 1 drogi publiczne ze względu na funkcje w sieci drogowej dzielą się na następujące kategorie dróg: drogi krajowe, wojewódzkie, powiatowe i gminne. Ponadto, jak stanowi art. 8 ust. 1 drogami wewnętrznymi są drogi niezaliczone do żadnej kategorii dróg publicznych, w szczególności drogi w osiedlach mieszkaniowych, dojazdowe do gruntów rolnych i leśnych, dojazdowe do obiektów użytkowanych przez przedsiębiorców, place przed dworcami kolejowymi, autobusowymi i portami oraz pętle autobusowe.

Jak stanowi art. 35 ust. 3 ustawy o drogach publicznych, zarządca drogi uzgadnia w zakresie możliwości włączenia do drogi ruchu drogowego spowodowanego zmianą zagospodarowania terenu przyległego do pasa drogowego, w szczególności polegającą na budowie obiektu budowlanego lub wykonaniu innych robót budowlanych, a także zmianą sposobu użytkowania obiektu budowlanego lub jego części. Dopiero przy pozytywnym postanowieniu zarządcy drogi, należy przyjąć, że warunek dostępności do drogi publicznej zostanie spełniony.

Dostęp do drogi publicznej nie jest wymagany w przypadku ustalania warunków zabudowy na budowę linii kolejowych, obiektów liniowych i urządzeń infrastruktury technicznej.

## **3) istniejące lub projektowane uzbrojenie terenu, z uwzględnieniem ust. 5, jest wystarczające dla zamierzenia budowlanego**

Dla ustalenia warunków zabudowy niezbędne jest również uzbrojenie terenu, czyli wybudowanie pod ziemią, na ziemi albo nad ziemią przewodów lub urządzeń wodociagowych, kanalizacyjnych, ciepłowniczych, elektrycznych, gazowych i telekomunikacyjnych (art. 2 pkt 13 ustawy w zw. z art. 143 ust. 2 Ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o go-

spodarce nieruchomościami<sup>9</sup>). Wystarczające będzie, jeśli do wniosku o wydanie warunków zabudowy inwestor dołączy wstępne oświadczenia jednostek branżowych o istnieniu możliwości podłączenia do poszczególnych sieci. Warunek ten uznaje się za spełniony, jeżeli wykonanie uzbrojenia terenu zostanie zagwarantowane w drodze umowy zawartej między właściwą jednostką organizacyjną a inwestorem (art. 61 ust. 5 ustawy).

Rozporządzenie Ministra Infrastruktury z 12 kwietnia 2002 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie określa, że działka budowlana, przewidziana pod zabudowę budynkami przeznaczonymi na pobyt ludzi, powinna mieć zapewnioną możliwość przyłączenia uzbrojenia działki lub bezpośrednio budynku do sieci wodociągowej, kanalizacyjnej, elektroenergetycznej i ciepłowniczej. Za równorzędne z przyłączeniem do sieci elektroenergetycznej i ciepłowniczej uznaje się zapewnienie możliwości korzystania z indywidualnych źródeł energii elektrycznej i ciepła, odpowiadających przepisom odrębnym, dotyczącym gospodarki energetycznej i ochrony środowiska. W razie braku warunków przyłączenia sieci wodociągowej i kanalizacyjnej działka budowlana może być wykorzystana pod zabudowę budynkami przeznaczonymi na pobyt ludzi, pod warunkiem zapewnienia możliwości korzystania z indywidualnego ujęcia wody, a także zastosowania zbiornika bezodpływowego lub przydomowej oczyszczalni ścieków, jeżeli ich ilość nie przekracza 5 m<sup>3</sup> na dobę. Jeżeli ilość ścieków jest większa od 5 m<sup>3</sup>, to ich gromadzenie lub oczyszczanie wymaga pozytywnej opinii właściwego terenowo inspektora ochrony środowiska. Ponadto, działka budowlana, na której sytuowane są budynki, powinna być wyposażona w kanalizację umożliwiającą odprowadzenie wód opadowych do sieci kanalizacji deszczowej lub ogólnospławnej. W razie braku możliwości

przyłączenia do tych sieci dopuszcza się odprowadzanie wód opadowych na własny teren nieutwardzony, do dołów chłonnych lub do zbiorników retencyjnych. Dokonywanie zmiany naturalnego spływu wód opadowych w celu kierowania ich na teren sąsiedniej nieruchomości jest zabronione.<sup>10</sup>

**4) teren nie wymaga uzyskania zgody na zmianę przeznaczenia gruntów rolnych i leśnych na cele nierolnicze i nieleśne albo jest objęty zgodą uzyskaną przy sporządzaniu miejscowych planów, które utraciły moc na podstawie art. 67 ustawy, o której mowa w art. 88 ust. 1**

Niezbędne jest także, aby teren nie wymagał zgody na zmianę przeznaczenia gruntów rolnych i leśnych lub też był objęty zgodą uzyskaną przy sporządzaniu miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego, które utraciły moc 31 grudnia 2002 r.

Zgodnie z art. 7 ust. 2 Ustawy z dnia 3 lutego 1995 r. o ochronie gruntów rolnych i leśnych<sup>11</sup> uzyskania zgody na

zmianę przeznaczenia na cele nierolnicze i nieleśne wymagają: 1) grunty rolne stanowiące użytki rolne klas I-III, jeżeli ich zwarty obszar projektowany do takiego przeznaczenia przekracza 0,5 ha, 2) grunty leśne stanowiące własność Skarbu Państwa, 3) grunty rolne stanowiące użytki rolne klasy IV, jeżeli ich zwarty obszar projektowany do takiego przeznaczenia przekracza 1 ha, 4) grunty rolne stanowiące użytki rolne klas V i VI, wytworzonych z gleb pochodzenia organicznego i torfowisk, jeżeli ich zwarty obszar projektowany do takiego przeznaczenia nie przekracza 1 ha, 5) pozostałe grunty leśne.

Podkreślić należy, iż trzeba odróżnić zmianę przeznaczenia od wyłączenia gruntów z produkcji rolniczej (zobacz rozdział III ustawy o ochronie gruntów rolnych i leśnych).

**5) decyzja jest zgodna z przepisami odrębnymi**

Na zakończenie wskazać należy, że decyzja wzzt wiąże organ wydający de-

cyzję o pozwoleniu na budowę, a ponadto zauważyć trzeba, że nie można odmówić ustalenia warunków zabudowy, jeżeli zamierzenie inwestycyjne jest zgodne z przepisami odrębnymi<sup>12</sup>.

*Anna Kaźmierczak*

<sup>1</sup> Dz. U. z 2003 Nr 80, poz. 717 z późn. zm.; dalej jako ustawa.

<sup>2</sup> II OSK 1069/2006, LexPolonica nr 1599738, „Gazeta Prawna” 2007/191 str. A10.

<sup>3</sup> Zob. art. 60 ust. 1 w zw. z art. 53 ust. 4 ustawy.

<sup>4</sup> Ustawa z 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego, (tekst jedn. Dz. U. z 2000 Nr 98, poz. 1071 z późn. zm.).

<sup>5</sup> Zob. art. 54 ustawy.

<sup>6</sup> Dz. U. z 2003 Nr 164, poz. 1588.

<sup>7</sup> II SA/Bk 677/2004 LexPolonica nr 405330 ONSAiWSA 2006/2 poz. 54.

<sup>8</sup> tekst jedn. Dz. U. 2007 Nr 19, poz. 115.

<sup>9</sup> tekst jedn. Dz. U. z 2004 r. Nr 261, poz. 2603 z późn. zm.

<sup>10</sup> Zob. §§ 26-29 Rozporządzenia Ministra Infrastruktury z 12 kwietnia 2002 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie (Dz. U. z 2002 Nr 75, poz. 690 z późn. zm.).

<sup>11</sup> tekst jedn. Dz. U. z 2004 Nr 121, poz. 1266 z późn. zm.,

<sup>12</sup> Art. 64 w zw. z art. 55 ustawy i art. 64 w zw. z art. 56 ustawy.

## Nowe technologie

### Słońce w domu

Firma Philips stworzyła urządzenie o nazwie GoLite Blu, które jest idealne na okres jesienno-zimowy, kiedy dni są krótkie i można odczuwać brak światła słonecznego.

Urządzenie za pomocą niebieskich diod LED emituje światło o częstotliwości 470 nm, które wywiera równie pozytywny wpływ na ludzkie ciało jak światło słoneczne. Lampa świeci z niską intensywnością, więc nie męczy oczu tak jak większość innych tego typu produktów. Dodatkowo praktycznie nie występuje promieniowanie UV. GoLite Blu spełnia wszystkie wymagane testy bezpieczeństwa.

Cena urządzenia wynosi 279\$. (Źródło: *Newlaunches*)

### Google dostawcą internetu dla krajów rozwijających się

Google planuje wykorzystanie satelitów w celu zapewnienia dostępu do internetu 3 miliardom mieszkańców krajów rozwijających się. Istnieją kraje, w których słowo „internet” jest dla ich mieszkańców tylko pojęciem słownikowym.

Google wraz z bankiem HSBC oraz operatorem telewizji kablowej Liberty Global zamierza to zmienić. Dzięki tym firmom około 3 mld ludzi żyjących w Afryce, Azji, Ameryce Łacińskiej oraz na Bliskim Wschodzie ma uzyskać szybki dostęp do ogólnosiwiatowej sieci. Do 2010 roku powinna powstać infrastruktura wykorzystująca 16 satelitów. (Źródło: *Digital Trends*)

### Prezentacja gry sterowanej umysłem

Uczestnicy tegorocznych targów gier komputerowych Tokyo Game Show będą mieli szansę zobaczyć coś więcej niż tylko nowe tytuły. Producent gier, firma Square Enix, znana przede wszystkim z serii Final Fantasy, planuje prezentację demo technicznego gry kontrolowanej siłą umysłu. Pokaz będzie efektem współpracy z NeuroSky, producentem urządzenia Mindset, które służy do sterowania grami za pomocą fal mózgowych. Prezentacja przypuszczalnie będzie efektowna i pewnie wywrze duże wrażenie na uczestnikach targów. Jednak na razie wydaje się mało prawdopodobne, aby producenci zaczęli masowo tworzyć gry tego typu. (Źródło: *DVICE*)

*dokończenie na str. 32*



# Nasi Jubilaci

Tradycyjnie już w ostatnim tegorocznym numerze „Kwartalnika Łódzkiego” podajemy imiona i nazwiska członków ŁOIIB, którzy w bieżącym roku obchodzili okrągłe jubileusze siedemdziesiątych, siedemdziesiątych piątych, osiemdziesiątych i osiemdziesiątych piątych urodzin. Imiona i nazwiska naszych Kolegów w ramach danego rocznika podajemy alfabetycznie, dodając w nawiasach aktualne miejsce zamieszkania. Żywimy przy tym nadzieję, że nikt nam nie będzie miał za złe pominięcia naszych Koleżanek, które są wiecznie młode, jak zresztą wszystkie przedstawicielki płci pięknej.

## **Jubileusz 70-lecia urodzin w 2008 r. obchodzili:**

Janusz Bandel (Łódź)  
Andrzej Barczyński (Łódź)  
Robert Biedermann (Łódź)  
Janusz Bojanowski (Łódź)  
Edward Borusiewicz (Żakowice)  
Zdzisław Cechowski  
(Zduńska Wola)  
Miroslaw Tomasz Danecki (Łódź)  
Edward Drewnowski (Łódź)  
Władysław Drzymała (Bełchatów)  
Lesław Filip (Łódź)  
Andrzej Foryś (Łódź)  
Mieczysław Gała (Łódź)  
Zbigniew Gawęda (Łódź)  
Zdzisław Gnitecki (Łódź)  
Jan Gondzio (Łódź)  
Jan Gumienny (Pabianice)  
Bogdan Andrzej Hanke  
(Tomaszów Maz.)  
Edmund Igielski (Łódź)  
Leszek Ignatowski (Łódź)  
Marian Zygmunt Janas (Łask)  
Jan Kacprzyk (Kutno)  
Julian Kamiński (Łódź)  
Józef Kawczyński  
(Piotrków Tryb.)  
Henryk Klimkowski (Kutno)  
Zdzisław Konciak (Łódź)  
Jan Kostrubiec (Zgierz)

Jan Kostrzewski (Łódź)  
Adam Kowalczyk (Łódź)  
Rafał Jan Kowaliński  
(Wieluń Dąbrowa)  
Janusz Kruszyński (Łódź)  
Michał Julian Latkowski (Łódź)  
Bogdan Kazimierz Mackowicz (Łódź)  
Czesław Michalski (Łódź)  
Marian Michalski (Zgierz)  
Julian Miś (Wieluń)  
Bogusław Henryk Rospara (Łódź)  
Janisław Kazimierz Rossa  
(Poddębice)  
Jerzy Schmidt (Łódź)  
Mariusz Stanisław Sikora (Łódź)  
Zygmunt Socha (Sieradz)  
Grzegorz Marian Sroczyński (Łódź)  
Jan Stepień (Łódź)  
Jerzy Szeler (Łódź)  
Marek Maciej Szumiel (Łódź)  
Julian Urbaniak (Zduńska Wola)  
Tadeusz Witaszewski (Łódź)  
Czesław Wojszko (Łódź)  
Piotr Paweł Wojtczak (Sieradz)  
Andrzej Wróblewski  
(Zduńska Wola)  
Leon Franciszek Wujek (Łódź)  
Andrzej Zielak (Łódź)  
Mieczysław Zieliński (Łódź)

## **Jubileusz 75-lecia urodzin w 2008 r. obchodzili:**

Józef Chełmniak (Pabianice)  
Jan Chmielewski (Łódź)  
Włodzimierz Stanisław Cieślowski  
(Łódź)  
Józef Czarny (Wieluń)  
Miroslaw Zenon Fijałkowski (Łódź)  
Janusz Tadeusz Frej (Łódź)  
Bogdan Golanowski (Opoczno)  
Janusz Jaraczewski (Łódź)  
Marian Kamiński (Brzeziny)  
Władysław Król (Łódź)  
Kazimierz Łysiak (Łódź)  
Stanisław Majchrowski (Drzewica)  
Leon Franciszek Maro (Łódź)  
Jerzy Józef Matera (Łódź)  
Henryk Molski (Łódź)

Bolesław Zbigniew Płaskociński  
(Łódź)  
Miroslaw Rybarczyk  
(Pabianice)  
Eugeniusz Siomół (Pabianice)  
Sylwester Słodkiewicz (Łódź)  
Marian Smolny (Łódź)  
Andrzej Szymczewski (Łódź)  
Miroslaw Lucjan Świątczak (Łódź)  
Józef Wójcik (Koluszki)  
Ryszard Zygmunt Zytke (Łódź)

## **Jubileusz 80-lecia urodzin w 2008 r. obchodzili:**

Zdzisław Duklas (Skierniewice)  
Zdzisław Bronisław Jakubowski  
(Łódź)  
Mieczysław Kazimierski (Kutno)  
Władysław Kołodziejski (Łódź)  
Ksawery Krassowski (Łódź)  
Teodor Ławrenin (Łódź)  
Franciszek Olszak (Strzelce)  
Jan Wiatrowski (Łódź)  
Marian Wijas (Łódź)

## **Jubileusz 85-lecia urodzin w 2008 r. obchodzili:**

Henryk Bugaj (Poddębice)  
Józef Dziąg (Leopoldów)  
Jerzy Stronczyński  
(Skierniewice)

Warto przy tej okazji wspomnieć, że w 2008 roku jubileusz **osiemdziesiątych dziewiętych** urodzin świętował najstarszy członek Łódzkiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa pan mgr inż. **Wacław Filipowicz** – nestor łódzkich inżynierów budowlanych oraz członek honorowy PZITB.

**Wszystkim tegorocznym Jubilatom składamy serdeczne życzenia bardzo dobrego zdrowia, wszelkiej pomyślności oraz wielu sukcesów w życiu zawodowym i osobistym.**

# Silva rerum

Prezes Polskiej Akademii Nauk prof. Michał Kleiber (bardziej znany kibicom piłkarskim jako przewodniczący Niezależnej Komisji Wyborczej) na łamach prasy codziennej wystosował apel o stworzenie paktu na rzecz innowacyjności.

Pana profesora szczególnie zaniepokoił komunikat EUROSTATu (urzędu statystycznego Unii Europejskiej), w którym nasz kraj został sklasyfikowany na ostatnim miejscu właśnie pod względem innowacyjności. Stwierdza zatem, że w celu nadrobienia zaistniałych opóźnień niezbędna jest przemyślana polityka przemysłowa, która powinna charakteryzować się m.in.:

- a) nowoczesnymi regulacjami prawnofinansowymi, które sprzyjałyby kreatywnym zachowaniom w zakresie opracowywania i wdrażania innowacji technologicznych (ulgi podatkowe, granty itp.),
- b) całkowitą zmianą podejścia do spraw związanych z prawem własności intelektualnej i własności przemysłowej (w społeczeństwie wiedzy większość jej zasobów musi, niejako z definicji, być traktowana jako towar, a tylko wiedza o charakterze podstawowym powinna pozostać dostępna bezpłatnie),
- c) promocją tzw. najlepszych praktyk – krajowych i zagranicznych,
- d) utworzeniem instytucji (funkcjonującej sieciowo – bez dodatkowej administracji) pełniącej rolę narodowego centrum badań strategicznych, a w jej ramach – obserwatorium technologicznych trendów rozwojowych oraz ośrodka prognostycznego,
- e) całkowitą zmianą podejścia do informatyzacji administracji publicznej i wspierania rozwoju społeczeństwa informacyjnego. Sektor ten musi wreszcie uzyskać należną mu rangę – dzisiaj boleśnie widać tu brak niezbędnych charyzmatyczne-

go przywództwa, potrafiącego jednoczyć niespójne wysiłki różnych resortów, jak również niezdolność do realizacji wielkich projektów na warunkach partnerstwa publiczno-prywatnego oraz nieskuteczność procedur przetargowych czy też brak świadomości co do korzyści płynących z elektronicznej administracji.

Zdaniem prof. Michała Kleibera dzięki przemyślanej polityce przemysłowej będzie można stworzyć w naszym kraju specyficzną kulturę innowacyjności charakteryzującą się atmosferą przychylności dla ludzkiej przedsiębiorczości oraz kreatywności.

Celem tej polityki powinno również być rozwijanie zdolności do wykorzystywania bezcennych doświadczeń zdobytych przez innych (tzw. najlepszych praktyk), takich jak na przykład stworzenie narodowego systemu innowacji w Szwecji czy modelu edukacji w tym kraju, współdziałanie przedsiębiorstw wysokich technologii, uczelni i instytutów badawczych w postaci tzw. klastrów w Finlandii czy wreszcie wprowadzenie wzorcowego systemu praw własności intelektualnej w Japonii.

\*\*\*

Około 50 tysięcy wypadków drogowych, które co roku zdarzają się na polskich drogach, kosztuje nas przynajmniej 18 miliardów złotych. To pieniądze wydane m.in. na pracę strażaków, policjantów, służby drogowej, a także leczenie i rehabilitację ofiar wypadków.

Według analiz dokonanych przez specjalistów Instytutu Badawczego Dróg i Mostów oraz Instytutu Transportu Samochodowego w 2007 r. koszty spowodowane wypadkiem drogowym na terenie niezabudowanym sięgały 480 tys. złotych, wypadek zaś w obszarze zabudowanym około 252 tys. złotych.

W całej Unii Europejskiej roczny koszt wypadków to 180 miliardów euro. – W 2006 roku w Wielkiej Brytanii wydarzyło się 28,7 tys. wypadków, w których zmarło 3,2 tys. osób, czyli prawie o połowę mniej niż w Polsce, mimo że mieszka tam aż 60 mln osób.

\*\*\*

Wydaje się, że warto od czasu do czasu poinformować jak funkcjonuje najstarsza na zachodniej półkuli demokracja (Kongres Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej uchwalił konstytucję w 1787 roku), o której słyszymy co nieco co cztery lata przy okazji wyborów prezydenckich.

Każdego roku w listopadzie Amerykanie udają się do urn, aby wybierać tych spośród federalnych senatorów i kongresmenów, którym kończy się kadencja (co roku zatem następuje wymiana części składu osobowego Senatu i Kongresu USA). Przy tej okazji głosują również na przedstawicieli parlamentu stanowego oraz stanowych przedstawicieli w radach nadzorczych większych uniwersytetów; na sędziów stanowych, którzy będą zasiadać w Sądzie Najwyższym, w Sądzie Apelacyjnym, jak również w sądach okręgowych. Wybierają wtedy także wielu różnych urzędników powiatowych, w tym głównego prokuratora, szeryfa i skarbnika.

Każdy obywatel legitymujący się czynnym prawem wyborczym otrzymuje – wydaną przez dany powiat – kartę do głosowania, która może liczyć nawet kilka stron, ponieważ przy tej okazji w Stanach Zjednoczonych głosuje się na szereg różnych kwestii, które w Europie rozstrzyga się na ogół w drodze referendum.

Demokracja amerykańska przy całej swojej specyfice uwzględniającej cechy tego narodu, zawiera również pewne elementy szwajcarskiej demokracji bezpośredniej.

## *Z żałobnej karty*

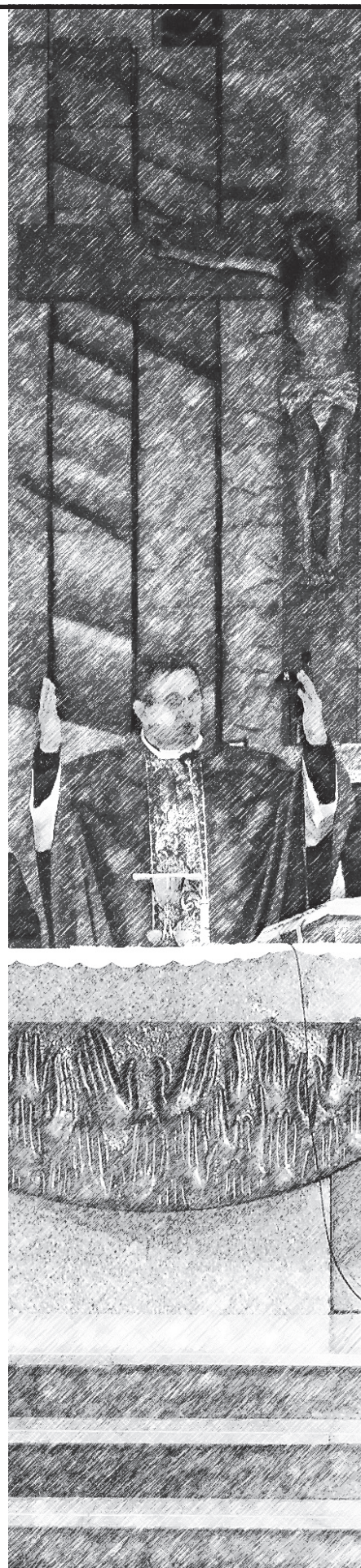
*Non omnis moriar...*

Tradycyjnie w Dzień Zaduszny (2 listopada) w kościele pod wezwaniem św. Teresy i św. Jana Bosko przy ul. Kopcińskiego 1/3 w Łodzi odprawiona została msza św. w intencji zmarłych członków Łódzkiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa.

W trakcie mszy św. zostali wymienieni z imienia i nazwiska członkowie naszej Izby, którzy odeszli od nas w ciągu roku (w okresie od listopada 2007 r. do października 2008 r.). Byli to następujący Koledzy oraz Koleżanki:

<b>Jerzy Adamiak</b>	<b>Eugeniusz Miarka</b>
<b>Wirgiliusz Fichna</b>	<b>Marek Morawiec</b>
<b>Krzysztof Gaik</b>	<b>Tadeusz Nowakowski</b>
<b>Marian Gajda</b>	<b>Stanisław Parys</b>
<b>Wacław Galecki</b>	<b>Jerzy Paszkowski</b>
<b>Jan Gudajczyk</b>	<b>Andrzej Pawliński</b>
<b>Zbigniew Jachorski</b>	<b>Mirosław Płuska</b>
<b>Roman Kołakowski</b>	<b>Edward Siejka</b>
<b>Lech Kubarski</b>	<b>Stanisław Stan</b>
<b>Jadwiga Kubicka</b>	<b>Andrzej Wójcikiewicz</b>
<b>Stefan Łoboda</b>	<b>Jan Zadworski</b>
<b>Irena Markiewicz</b>	<b>Janusz Ziemiński</b>

Zatrzymajmy się zatem na chwilę i uczcijmy Ich pamięć.



# Szkolenia

CZAS	MIEJSCE	PROBLEMATYKA
<b>30 stycznia 2009 r.</b> godz. 16.30-19.15	<b>Łódź / Siedziba ŁOIIB</b> ul. Północna 39	<b>Certyfikacja energetyczna budynków i lokali mieszkalnych – część 3</b> <ul style="list-style-type: none"><li>• prof. Dariusz Gawin (Politechnika Łódzka)</li></ul>
<b>20 lutego 2009 r.</b> godz. 16.00-19.30	<b>Łódź / Siedziba ŁOIIB</b> ul. Północna 39	<b>Ochrona odgromowa wg normy PN-EN 62305 – nowe przepisy – część 1</b> <ul style="list-style-type: none"><li>• prof. Andrzej Sowa (Politechnika Białostocka)</li></ul>
<b>20 marca 2009 r.</b> godz. 16.30-19.15	<b>Łódź / Siedziba ŁOIIB</b> ul. Północna 39	<b>Błędy w projektowaniu żelbetowych konstrukcji płytowo-słupowych oraz sposoby wzmocnienia i napraw tych konstrukcji</b> <ul style="list-style-type: none"><li>• dr hab. inż. Tadeusz Urban (Politechnika Łódzka)</li></ul>
<b>24 kwietnia 2009 r.</b> godz. 16.30-19.15	<b>Łódź / Siedziba ŁOIIB</b> ul. Północna 39	<b>Modernizacja starych obiektów fabrycznych z punktu widzenia projektanta konstrukcji oraz rzeczoznawcy budowlanego</b> <ul style="list-style-type: none"><li>• prof. dr hab. inż. Artem Czkwianianc (Politechnika Łódzka)</li></ul>

**Ze względów organizacyjnych prosimy uczestników szkoleń o wcześniejsze zgłoszenia, których należy dokonywać w biurze ŁOIIB, telefonicznie: 042 632 97 39, faksem: 042 630 56 39 lub e-mailem: lod@piib.org.pl. Jeżeli zachodzi konieczność dostarczenia materiałów szkoleniowych, preferujemy osoby, które dokonały wcześniejszego zgłoszenia uczestnictwa.**

**Dla członków ŁOIIB wszystkie szkolenia są bezpłatne.**

## BEZPŁATNE KONSULTACJE

Uprzejmie informujemy, że **1 października br.** zostały uruchomione dla członków Łódzkiej OIIB **bezpłatne konsultacje** z zakresu zastosowania w budownictwie urządzeń i instalacji, podlegających przepisom **dozoru technicznego**, w tym urządzeń ciśnieniowych, bezcisnieniowych oraz urządzeń transportu bliskiego.

Konsultacje prowadzą inspektorzy z Urzędu Dozoru Technicznego w Łodzi w **każdy roboczy dzień tygodnia w godzinach 8.00-15.00** w siedzibie UDT przy ul. Nowej 38.

Wszystkich zainteresowanych prosimy o wcześniejsze telefoniczne lub e-mailowe (idt14@udt.gov.pl) zgłoszenie tematu w dniach poprzedzających konsultacje panom **mgr. inż. Andrzejowi Stawskiemu** (tel. 042 675 68 52) w sprawach dotyczących urządzeń ciśnieniowych oraz **mgr. Krzysztofowi Dębskiemu** (tel. 042 675 68 22) w sprawach dotyczących urządzeń transportu bliskiego. Zapisów można dokonać od poniedziałku do piątku w godzinach pracy UDT, należy przy tym podać swój numer członkowski.

\* \* \*

Ponadto, w siedzibie naszej Izby odbywają się **również bezpłatne konsultacje** z zakresu ochrony przeciwpożarowej, które prowadzi **rzeczoznawca mgr inż. pożarnictwa Tomasz Błażejewski**. Wszystkich zainteresowanych serdecznie zapraszamy w **każdy ostatni czwartek miesiąca w godz. od 16.30 do 18.30** do Centrum Samokształcenia ŁOIIB (pok. nr 14, I p.).

Ze względów organizacyjnych prosimy o wcześniejsze zapisy. Zgłoszeń należy dokonywać w biurze Izby, telefonicznie, faksem lub e-mailem nie później niż na 4 dni przed dniem konsultacji. Przy zgłoszeniu prosimy podać ogólny zakres problemowej sprawy oraz wybrać czas konsultacji, czyli: 16.30-17.00, 17.00-17.30, 17.30-18.00 lub 18.00-18.30. Decyduje kolejność zgłoszeń.

## Zielony salon Łodzi

Kiedy spojrzemy przez okna siedziby Izby w kierunku ulicy Północnej, to bez trudu dostrzeżemy zszarzały budynek z resztkami neorenesansowych detali i wysokie drzewa wyrastające ponad dach i mury ogrodzenie. To dawny „zielony salon Łodzi”, ekskluzywny park pełen typowych dla XIX wieku pokus. Do jego bramy dojeżdżał nawet tramwaj z zieloną tabliczką i numerem 4. To o nim pisał Julian Tuwim w *Kwiatach Polskich*:

*...Na cmentarz żółta trójka wiedzie,  
Do domu szóstka granatowa,  
Zieloną czwórka się dojedzie  
Do zielonego Helenowa.*

Park zajmował w życiu, a później także we wspomnieniach poety, miejsce wyjątkowe. Najpierw dziecięca fascynacja, żywiołowa zabawa, a w okresie młodzieńczym teren sercowych podbojów i lirycznych westchnień.

Jego siostra Irena tak wspominała te spotkania z Helenowem: *Julek szalał i gdy muzykanci w przerwie szli pożywić się do piwnego ogródka, wlaził za pulpitu dyrygenta i dyrygował kijaszkiem ku uciechu zebranych dzieci. Potem wyżywał się na strzelnicy.*

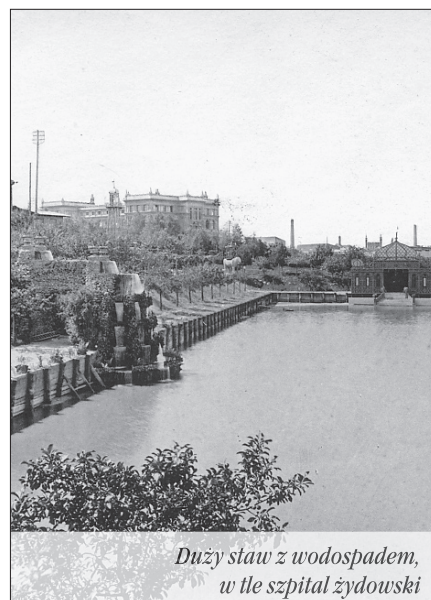
On zaś widział park po swojemu: *Odbywały się tam feeryczne zabawy z fajerwerkami, lampionami, serpentynami, confetti. Różne dwie orkiestry, Niemcy pili piwo, wąż dziewczęta fabryczne piszczały w ciemnych krzakach, udekorowani cykliści udawali generałów, puszczano balon na uwięzi, a na loterii fantowej można było wygrać prosię i maszynę do szycia.*

Można sądzić, że podobna fascynacja była udziałem tysięcy Łodzian, którzy odwiedzali Helenów o różnych porach roku.

Park i jego nazwa są pamiątką po właścicielach największego łódzkiego browaru, po rodzinie Anstadtów. Założyciel browaru Karol Gottlob Anstadt (1801-1874) rozpoczął swą łódzką karierę typowo – był właścicielem dru-

karni bawełnianych tkanin, ale po czterech latach z powodu braku surowca (tzw. głód bawełniany, kryzys wywołany niedostarczeniem bawełny na europejski rynek) zaprzestał produkcji i w miejscu drukarni wznosił budynki przeznaczone do warzenia piwa. Browar powstał przy dzisiejszej ul. Pomorskiej 34, na miejscu folwarku staromiejskiego. Po śmierci ojca firmę prowadził syn Ludwik (do 1888 r.), a później jego bracia Zenon i Fryderyk. Silna konkurencja na piwnym rynku Łodzi zmusiła wytwórców do szukania różnych sposobów pozyskania klienta, jednym z nich było tworzenie ogródków piwnych i restauracji. Najstarszy należał do Milschów, którzy stworzyli ogród rozrywkowy na poleśnych terenach położonych poza ul. Łąkową, na osi dzisiejszej ulicy Kopernika. Budowa dworca i przedłużenie ulicy doprowadziły do stopniowej likwidacji tego małego wykwińskiego, ale uczęszczanego miejsca.

Ludwik Anstadt dla odmiany stworzył w 1881 r. ogród elitarny, z płatnym wstępem i wieloma atrakcjami. Miał do wykorzystania rozległą dolinę rzeki Łódki, która tworzyła w tym miejscu stawy. Budowany dużym nakładem kosztów „zielony salon” nazwał od imienia żony „He-



*Duży staw z wodospadem,  
w tle szpital żydowski*

lenowem”. Za wysokim murem ogrodzenia utworzono system kanałów i stawów, rozdzielonych alejkami i skarpami. Okazałe wejście ulokowano przy ul. Północnej, na wprost alei wiodącej od ul. Średniej (dziś Pomorska). Tuż za ogrodzeniem powstała elegancka restauracja, z dobudowanym później teatrem, połączona w późniejszych latach z drewnianym pawilonem cukierni. Po stronie zachodniej powstał budynek mieszkalny dzierżawcy restauracji Emila Benndorfa. Tuż za bramą ustawiano ławki rozdzielone niskimi drzewkami, a naprzeciw, po prawej stronie głównej alei zbudowano muszlę koncertową. Za nią, w kierunku wschodnim powstały



*Grota z tufu wulkanicznego*

tereny sportowe, tor dla cyklistów i boiska. Połączono je po latach z kortami tenisowymi. Graniczyły one ze zwierzyńcem, w którym dominowała duża neogotycka klatka dla niedźwiedzi.

Za restauracją znajdowała się wysoka skarpa, opadająca stromo do stawu. Jego brzegi były obudowane drewnem, a w zachodniej części powstała po 1898 r. malownicza przystań w orientalnym stylu. Ponad aleją wiodącą wzdłuż skarpy zbudowano sztuczny wodospad z mrocznymi przejściami, ulubione miejsce zakochanych par. Drugi, mniejszy staw o prostokątym kształcie oddzielony był od poprzedniego kanałem rzeki Łódki. Rozciągała się za nim bardziej regularna część parku, położona na skarpie i obrzeżona pergolami. Wystarczyło pokonać kilkanaście kamiennych stopni, by stanąć przed kolistym klombem z wodotryskiem. Tu krawędzie alejek udekorowano ogromnymi muszlami przywiezionymi z odległych kontynentów, ścieżki bieleły się w słońcu, bo na ich nawierzchnię wysypywano żwir i piasek dostarczany z Riwiery! Dekoracyjne drzewka cytrusowe i palmy stanowiły dopełnienie ogólnego wrażenia. Jeszcze większe wrażenie robiła duża malownicza grotta zbudowana z tufów, jej wnętrzu rozświetlała gustowna lampa z kryształowym kloszem. Po północnej stronie klombu z fontanną stał pawilon mleczarni z wysoką, murowaną wieżą widokową. Wi-



*Park Helenowski widziany z lotu ptaka, na pierwszym planie duża fontanna i aleje ozdobione muszlami*

dać z niej było niemal cały park i najbliższą okolicę. Jednak kto miał więcej odwagi i chciał spojrzeć na jeszcze rozleglejszą panoramę wybierał wzlot balonem na uwięzi. Warto w tym miejscu przypomnieć, że na boisku Helenowa wylądował samolot prowadzony przez znanego lotnika Scypio del Campo. Okazało się wtedy, że lądowanie było łatwiejsze od startu. Wspomagany przez młodych, ale niedoświadczonych amatorów, którzy mieli stabilizować startujący samolot, wzbił się w powietrze, ale za chwilę przechylił się na skrzydło i wylądował... na klatce z niedźwiedziem.

Wróćmy jednak w parkowe aleje, za budynkiem mleczarni urządzono rozległe rabaty kwiatowe osłonięte od

wschodu drewnianą werandą, która zapewniała osłonę przed słońcem i deszczem, spacerowicze ze szklankami wody mineralnej w dłoniach czuli się tu jak w Krynicy.

Przy granicy parku, od strony dzisiejszej ulicy Źródłowej, znalazło się wydzielone miejsce z tzw. ogrodem niższym. Zdobił go charakterystyczny klomb w stylu włoskim z malowniczą fontanną, składała się ona z kilku rzeźb: na kamieniach siedziała dziewczyna, a u jej stóp umieszczono cztery labędzie wypływające wodę.

Zimą stawy zamieniały się w lodowisko, łyżwy wypożyczano na miejscu, na zmarzniętych czekało grzane piwo. Trzeba dodać, że dla zaspokojenia gustu najwytrawniejszych znawców piwa podawano w parku specjalny gatunek zwany „helenowskim”.

W pierwszych latach powojennych park służył żołnierzom sowieckim, oddany w 1947 r. społeczeństwu wyglądem swym nie przypominał „zielonego salonu”. Mimo prowadzonych prac porządkowych nie odzyskał dawnej rangi, a z upływem lat tracił coraz więcej dawnych urządzeń i budowli parkowych. Powstał nawet projekt przecięcia parku ulicą. Zdewastowany i zaniedbany, z wyschłymi stawami, połamanymi ławkami odwiedzany był głównie przez miłośników sportu, którzy podziwiali wyczyny kolarzy torowych oraz zaglądali na mecze



*Klatka z niedźwiedziem*

## Cele, środki, wnioski, analizy

To jest tekst na temat metodyki projektowania lub, jak kto woli, szerzej – działania. Różnie można podchodzić do procesu podejmowania decyzji. Można zacząć od analizy, ale można też wyznaczyć sobie cel. Innymi słowy mówiąc, kolejność czynności może być różna. Nie da się raczej pominąć jakiejś fazy. Klasyczne podejście do problemu wygląda tak: zauważamy problem; chcemy, żeby było lepiej; analizujemy stan istniejący; wyciągamy wnioski; określamy środki, sposoby do osiągnięcia celu. Czasami może się okazać, że należy zmienić cel (tezę) i zacząć cały proces od początku.

Nic odkrywczego, ale musiałem napisać te oczywiste prawdy, ponieważ zauważyłem, że często mylone są ze sobą. Czasami wydaje się, że celem jest działanie samo w sobie, bez analizy, bez celu, bez sensu. Przewodzi w tym Fundacja Ulicy Piotrkowskiej. Koronnym przykładem „działania” jest pomnik Łodzian na Piotrkowskiej. Do tej pory nie mogę wyjść ze zdumienia, że ktoś chciał zapłacić za to, żeby wycierać buty w jego nazwisko, że nie wspomnę o tym, co robią psy i wychodzący z okolicznych pijalek piwa pod plandeką. Ciekawe są komentarze przyjezdnych: od prostego „A co to?” do „A czy to są nazwiska pomordowanych?” Jest to natomiast bardzo ładny temat dla prasy. Można napisać że największy, że najdłuższy pomnik na całym świecie i – co najważniejsze – można się przy nim sfotografować w czasie otwarcia.

Mamy w Łodzi skarb narodowy, **zabytek unikatowy w skali światowej** – zespół budynków mieszkalnych, fabrycznych, rezydencji i innych – **Księży Młyn**. Jakiś czas temu tereny pofabryczne na Księżym Młynie zostały sprzedane przez syndyka upadłych zakładów. Rozpoczęła się wolna amerykanka, tzn. ustalanie warunków zabudowy. Jak wiadomo, nie jest to rzecz łatwa, bo nie ma żadnych reguł. W tym czasie Miasto odgrażało się kilka razy, że stworzy plan miejscowy dla tego obszaru, ale nic się nie działo (może nawet lepiej). Po pewnym czasie usłyszałem, że jest pomysł na sprzedaż i zagospodarowanie domów mieszkalnych przy Księżym Młynie. Konsekwencją tych pomysłów było stwierdzenie konieczności wyprowadzenia mieszkańców. To oznacza, że Miasto nie wie jeszcze co, nie wie po co, ale wie, że trzeba wyprowadzić ludzi. Ja bym spróbował jednak dowiedzieć się najpierw, jak ma docelowo wyglądać to miejsce, co mamy chronić itd. Mam nadzieję, że w tym przypadku celem nie jest eksmisja potomków pierwszych mieszkańców tych domów.

Ostatnio Miasto opublikowało na stronie internetowej „Strategię dla ulicy Piotrkowskiej”. Zadałem sobie trud i przeczytałem. Pozornie niby się zgadza. Przeprowadzono analizę, stwierdzono brak luksusowych sklepów i zbyt dużą liczbę banków oraz salonów telefonii komórkowych. Nie zadano sobie trudu,

żeby dowiedzieć się, jakie są przyczyny tego stanu rzeczy.

Można powiedzieć, że to centra handlowe odciągnęły klientów od Piotrkowskiej i to będzie prawda, ale tylko częściowa. Centra handlowe są łatwo dostępne. Mają duże parkingi, a ludzi bez samochodów dowozi się własną komunikacją. Piotrkowska jest w odróżnieniu od centrów handlowych trudno dostępna. W związku z tym postanowiono jeszcze bardziej ograniczyć ruch samochodów na naszej, kiedyś reprezentacyjnej ulicy. Planuje się oczywiście parkingi wielopoziomowe w pobliżu Piotrkowskiej, ale nie bardzo wiadomo, jak robić dostawy do sklepów i restauracji z takich parkingów i czy uda się przekonać mieszkańców do parkowania w tych miejscach. Zapomniałem dodać, że ruch samochodów ma być całkowicie zabroniony. Znowu jakieś pomieszanie pojęć.

Można zrobić pasaż pieszy z Piotrkowskiej, lecz najpierw trzeba zapewnić mieszkańcom dojazd do mieszkań, najemcom lokali usługowych dostawy, klientom łatwy dojazd do tych lokali. Wymaga to dużo większego wysiłku intelektualnego i materialnego niż postawienie znaku zakazu wjazdu. Skoro pomysłodawcy pieszych pasażów powołują się na rozwiązania tego typu w miastach Europy Zachodniej, to niech przeanalizują, jak tam rozwiązują problemy z tym związane. Pasaż pieszy to tylko hasło, na pewno nie jest celem samym w sobie i nie rozwiązuje problemów, tylko je tworzy.

*Marek Diehl*

rozgrywane w dawnej sali restauracyjnej i w teatrze. One także opustoszały i zmieniły przeznaczenie po wybudowaniu – niestety, kosztem parku – hali sportowej i strzelnicy SKS „Społem”.

Dopiero na początku lat 90. zaczęto przywracać parkowi stawy, poprawiono wygląd alejek oraz poddano konserwacji najstarsze drzewa. Niestety, w tym czasie rozebrano starą mleczarnię

z wieżą widokową, a część dawnej eleganckiej restauracji uległa spaleni.

10 listopada 2003 r. odsłonięto na skraju parku, na wprost ul. Sterlinga pomnik Chwały Żołnierzy Armii Łódź.

Przeminęła dawna uroda parku i jego społeczne znaczenie. Pozostały jednak stare pocztówki i albumy ze zdjęciami, odkrywającymi minione uroki Helenowa. O takim parku pisał w młodzięcym

okresie Tuwim: *Helenów o siódmej rano był w owym kwietniu błyszczący zielony, słoneczny, cichy, pachnący. Kładł się człowiek na ławce i patrzył w niebo. (...) Zmierzchem powietrze wydawało się nie łódzkie, ale jakieś kapryjskie, a niebo usiane takimi gwiazdami, niebo jakiego nad Indią nie ma...*

*Ryszard Bonisławski*

# Informacje o składkach

W celu odebrania pierwszego zaświadczenia należy stawić się osobiście (lub dać komuś swoje pisemne pełnomocnictwo) z dowodem osobistym i z dowodami wpłat:

- 150 zł (za 6 miesięcy) lub 300 zł (za 12 miesięcy) na Łódzką Okręgową Izbę Inżynierów Budownictwa (termin ważności zaświadczenia uzależniony jest od wysokości składki wpłaconej na konto ŁOIIB),
- 140 zł (za 12 miesięcy) – z czego 80 zł przeznaczone jest na ubezpieczenie OC a 60 zł na Krajową Izbę Inżynierów Budownictwa (KIIB).

**Każdy członek Łódzkiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa ma indywidualne numery kont: do wpłaty składki na ŁOIIB oraz do wpłaty składki na ubezpieczenie OC i na rzecz KIIB.**

Numerы kont indywidualnych można sprawdzić na naszej stronie internetowej ([www.lod.piib.org.pl](http://www.lod.piib.org.pl)) w zakładce „lista członków” oraz na stronie PIIB ([www.piib.org.pl](http://www.piib.org.pl)). Można stąd również wydrukować druki blankietów wpłat.

Ważność zaświadczenia liczy się od pierwszego dnia miesiąca, w którym dana osoba została wpisana na listę członków Izby na mocy uchwały Rady ŁOIIB.

Gdy kończy się termin ważności zaświadczenia, należy na 15 dni przed jego upływem (w celu usprawnienia pracy biura prosimy jednak o dokonywanie wpłat **z wyprzedzeniem 30-dniowym**) wpłacić składkę na ŁOIIB (odpowiednio 150 lub 300 zł) i 140 zł na konto Krajowej Rady PIIB (w przypadku gdy upłynęło 12 miesięcy od poprzedniej wpłaty). Po upływie ww. opłat

## UWAGA!

Członkowie naszej Izby, którzy otrzymali przypomnienie informujące, że nie opłacali składek członkowskich przez ponad 6 miesięcy, proszeni są o niezwłoczne uiszczenie zaległych opłat. W przeciwnym wypadku zostaną zawieszani w prawach członka Izby.

Osoby zawieszane w prawach członka ŁOIIB nie mogą liczyć na przywileje przysługujące członkom naszej Izby, np. nie otrzymują „Kwartalnika Łódzkiego” czy też „Kalendarza ŁOIIB”. Ponadto – zgodnie z obowiązującym od 25 maja 2005 r. Regulaminem PIIB w sprawie zasad i trybu zawieszania w prawach członka oraz skreślenia z listy członków – zawieszenie powoduje m.in. utratę czynnego i biernego prawa wyborczego, a w szczególności wygaśnięcie mandatu delegata na okręgowe i krajowe zjazdy oraz mandatu do pełnienia wszelkich funkcji w organach Izby.

biuro ŁOIIB wysyła członkowi listem poleconym zaświadczenie ważne odpowiednio 6 lub 12 miesięcy.

*dokończenie ze str. 24*

## Organiczna płyta Blu-ray

Japońska firma Taiyo Yuden przedstawiła pierwszą na świecie płytę Blu-ray z warstwą organiczną, którą można zapisywać z czterokrotną prędkością.

Obecnie dostępne na rynku odtwarzacze i nagrywarki Blu-ray nie potrafią czytać dysków LTH Blu-ray. Jednak nowy sprzęt, jak również uaktualnienie firmware'u starszych modeli, pozwoli na obsługę LTH.

Jedną z zalet technologii LTH jest fakt, że nie są konieczne duże inwestycje w fabryki. Wystarczy zaadaptować już istniejące wytwórnie płyt CD i DVD.

Pierwsze płyty LTH Blu-ray mają pojawić się w sprzedaży jeszcze pod koniec tego roku. (Źródło: *CdrInfo*)

*Oprac. Emil Nowak*

# Obowiązkowe ubezpieczenie OC

Przedmiotem ubezpieczenia jest odpowiedzialność cywilna deliktowa i kontraktowa ubezpieczonego za szkody wyrządzone w związku z wykonywaniem samodzielnych funkcji technicznych w budownictwie w zakresie posiadanych uprawnień budowlanych.

Suma gwarancyjna na jedno zdarzenie w okresie ubezpieczenia wynosi **pięćdziesiąt tysięcy Euro**.

O fakcie powstania szkody należy zawiadomić TU Allianz Polska SA, ul. Chocimska 17, 00-791 Warszawa niezwłocznie, nie później niż w ciągu 14 dni od chwili uzyskania wiadomości przez poszkodowanego o roszczeniu, które może rodzić odpowiedzialność cywilną ubezpieczonego. Zgłoszenia szkody można dokonać poprzez wypełnienie i przesłanie formularza zamieszczonego na stronie internetowej Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa ([www.piib.org.pl](http://www.piib.org.pl)).

Posiadanie ubezpieczenia obowiązkowego w ramach umowy generalnej zawartej pomiędzy PIIB a TU Allianz SA umożliwi członkom Izby zawarcie dodatkowego ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej na wyższe sumy gwarancyjne oraz uprawnia do skorzystania z licznych zniżek na prywatne ubezpieczenie mieszkań, ubezpieczenia komunikacyjne, ubezpieczenia od następstw nieszczęśliwych wypadków (NNW) i ubezpieczenia turystyczne.

Obsługą merytoryczną przedmiotowego ubezpieczenia zajmuje się broker Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa Hanza Brokers Sp. z o. o., który pod numerem infolinii 0 801 384 666, rozwiązuje problemy związane z funkcjonowaniem obowiązkowego ubezpieczenia OC oraz świadczy pomoc w uzyskiwaniu terminowych i pełnych wypłat należnych odszkodowań ([www.hanzabrokers.pl](http://www.hanzabrokers.pl)).